

Russocki, Stanisław

Spory o średniowieczne Mazowsze

Rocznik Mazowiecki 4, 217-257

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW RUSSOCKI

SPORY O ŚREDNIOWIECZNE MAZOWSZE

Controversies with regard to Masovia's Middle Ages

I. Zagadnienia wstępne. II. Status rei et controversiae. III. Wczesno-średniowieczne osadnictwo i zaludnienie. IV. Chrystianizacja i początki organizacji kościelnej. V. Feudalizacja społeczeństwa i tworzenie się stanów. VI. Miasta i handel. VII. Państwo i prawo. VIII. Problemy historii politycznej. IX. Podsumowanie.

I. Zagadnienia wstępne

Jeśli zgodzimy się na definicję, zgodnie z którą za region historyczny uznawać będziemy terytorium legitymujące się jako określona całość odrębnymi dziejami¹, Mazowsze, szczególnie w średniowieczu, uznać wypadnie za jeden z głównych regionów historycznych Polski. Wyniki badań archeologicznych, językoznawczych czy etnograficznych pozwalają na znaczne cofanie wstecz owych odrębności terytorialnych, bo aż do doby przedpaństwowej. Operując terminem „region mazowiecki”, zdajemy sobie dobrze sprawę z historycznej zmienności zasięgu tego obszaru. Jego ostateczne granice ukształtowały się definitywnie w ciągu wieków XIV i XV. Biegły one na północy wzdłuż puszczy mazurskich; na wschodzie — wzdłuż rzek Supraśli, Narwi, Biebrzy i Bugu; na południu wyznaczał je bieg Pilicy, Rawki i Bzury; na zachodzie wreszcie granice regionu były najbardziej płynne. Umownie ustala się je na linii łączącej ze sobą miasteczka Gostynin, Sierpc, Żuromin i Kuczbork².

¹ Por. uwagi w tej kwestii J. Topolskiego, *Dzieje Wielkopolski*, t. I, Poznań 1969, s. 23 i n.

² A. Gięsztor, S. Herbst, K. Dziewoński, *Mazowsze, nazwa i treść pojęcia w ciągu dziejów*, w: 1962. Rok ziemi mazowieckiej, Płock 1962, s. 64 nn.

Przeważnie mało urodzajne, piaszczyste gleby oraz duże zalesienia powodowały, że najdawniejsze osadnictwo skupiało się przede wszystkim wzdłuż dolin rzek, stopniowo tylko ogarniając dalsze, trudniej dostępne tereny, szczególnie północno-wschodnie, położone na pograniczu obszarów zamieszkałych przez bałtyjskich Sudowów i Litwinów. Tak ukształtowany region historyczny stanowi bardzo wdzięczny obiekt badawczy. Pomimo tego od przeszło stu lat Mazowsze nie może doczekać się pełnej syntezy swych dziejów. Opublikowane jeszcze w 1858 r., ujęte w konwencji heroistycznych biografii miejscowych książąt, „Dzieje Mazowsza” F. Kozłowskiego dawno przybrały już charakter jedynie bibliograficznej ciekawostki³. Choć fragmentaryczny, niemniej jednak stały postęp badań monograficznych w ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu zdezaktualizował wiele tez zawartych w ambitnej próbie syntezy dziejów mazowieckiego społeczeństwa, państwa i prawa w wiekach średnich, ogłoszonej w 1880 r. przez K. Dunina⁴. Nie mogą wypełnić istniejącej luki syntetyczne opracowania całości dziejów Polski czy też jej ustroju politycznego i prawa⁵. Zawarte w nich informacje na temat Mazowsza są nader skąpe i — co gorsza — nie wolne od błędów faktycznych. Najnowsze, o charakterze raczej popularnym, opracowanie zagadnienia obejmuje jedynie okres od XVI do początków XX w.⁶, pomija więc problem genezy regionalnych odrębności Mazowsza w ramach państwa polskiego.

Nic więc dziwnego, że ciągle jeszcze we współczesnej literaturze historycznej raz po raz wypływa pogląd, zgodnie z którym omawiany region na tle średniowiecznej Polski stanowił zacofany obszar, sui generis „polską Australię”, w której jeszcze w XV stuleciu w pełnym świetle źródeł pisanych zachować miał się szereg urządzeń pochodzących z doby formowania się w Polsce stosunków feudalnych (IX—X wiek). Najbardziej krańcowo, nawiązując do prac dawniejszych K. Tymienieckiego, sformułował ten pogląd w 1948 r. Z. Wojciechowski pi-

oraz J. Natanson-Leski, *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953, s. 157 n; S. Zajączkowski, *Podziały plemienne Polski w okresie powstania państwa. Początki Państwa Polskiego*, t. I, Poznań 1962, szczególnie s. 106 nn; już samo to zagadnienie stanowi przedmiot licznych sporów, a nawet nieporozumień. Gruntowne jego opracowanie uznać wypada za jeden z najpilniejszych postulatów badawczych.

³ F. Kozłowski, *Dzieje Mazowsza za panowania książąt*, Warszawa 1858.

⁴ K. Dunin, *Dawne mazowieckie prawo*, Warszawa 1880.

⁵ Por. *Historia Polski* pod red. T. Manteuffla, t. I, cz. 1, Warszawa 1957, s. 617 n. *Historia państwa i prawa Polski* pod red. J. Bardacha, wyd. 2, cz. 1, Warszawa 1964, s. 560 n.; cz. 2, Warszawa 1966, s. 164 n.

⁶ I. Gieysztorowa, A. Zahorski, J. Łukasiewicz, *Cztery wieki Mazowsza. Szkice z dziejów 1526—1914*. Warszawa 1968.

sząc: „Stosunki wewnętrzne Mazowsza cechuje znaczny archaizm, pozwalający nam oglądać jeszcze w XV w. nie tylko te urządzenia, które w innych dzielnicach Polski zaczęły zanikać już w wieku XIII, ale także i takie, których w innych ziemiach polskich w ogóle nie znamy”⁷.

Artykuł niniejszy nie rości sobie pretensji do tego, by wyczerpująco przedstawić całość problematyki mazowieckiego średniowiecza. Perspektywa podjęcia prac nad syntezą dziejów regionalnych zachęca do próby zbilansowania osiągnięć i niedostatków dotychczasowych badań, nakreślenia historii poglądów na temat miejsca mazowieckiego regionu w całości dziejów ojczystych. Konfrontacja najczęściej formułowanych w tej materii opinii z wynikami najnowszych, cząstkowych ustaleń skłoniła autora do wysunięcia pewnych propozycji odmiennej oceny niektórych aspektów regionalnego procesu dziejowego⁸.

II. Status rei et controversiae

Najbardziej chyba rzucającym się w oczy rysem stosunków mazowieckich było wyjątkowe na tym terenie rozrodzenie, a zarazem ubóstwo i polityczna słabość miejscowego rycerstwa — szlachty. Nie mogąc znaleźć wystarczających środków utrzymania z gospodarki na własnej, przeważnie nader skromnej pod względem areału ziemi, wciąż uszczuplanej w dodatku przez nowe działy majątkowe, podejmowała ona, poczynając od XIV w., akcję kolonizacji słabiej zaludnionych rubieży własnego regionu oraz sąsiadujących z nimi Prus, Podlasia, Lubelszczyzny czy nawet Rusi Halickiej⁹. Wolniej niż w innych ziemiach przebiegał proces przeobrażania się tego rycerstwa w stan szlachecki, korzystający z takich

⁷ Z. Wojciechowski, Państwo polskie w wiekach średnich. Zarys ustroju, wyd. 2, Poznań 1948, s. 152; tenże, W sprawie reakcji pogańskiej w Polsce w 1037 roku, „Studia Historyczne”, Warszawa 1955, s. 142.

⁸ Pierwszą próbę takiego bilansu podjęliśmy przed ośmiu laty w artykule: Region mazowiecki w Polsce średniowiecznej — dotychczasowe ustalenia, nowe perspektywy i postulaty badawcze, „Przegląd Historyczny” 1963, t. LIV, z. 3, s. 388 nn. Dalszy rozwój badań nad dawnym Mazowszem podważył niektóre spośród przedstawionych tam propozycji interpretacyjnych, umożliwił sformułowanie nowych czy też pozwolił na precyzyjniejsze spojrzenie na niejedną kwestię.

⁹ Por. S. Zajączkowski, Najdawniejsze osadnictwo polskie na Podlasiu, „Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych” 1936, t. V, s. 13 nn; J. Chwalińska, Ród Prusów w wiekach średnich, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1948, t. LII, z. 2, s. 95 i 105; J. Antoniewicz, O granicy etnicznej mazowiecko-pruskiej w świetle źródeł archeologicznych, „Notatki Płockie” 1957, nr 5, s. 2 nn; J. Wiśniewski, Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w., „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. I, s. 115 nn.

przywilejów, jakie upowszechniły się wcześniej w ziemiach Królestwa Polskiego.

Fakty te zwróciły już uwagę badaczy z XIX w. Przekonani o tym, że władza monarsza u początku każdej państwowości musi mieć charakter absolutny i że dopiero rozwój przywilejów stanowych pociąga za sobą proces stopniowego ograniczenia tej samowładzy, pod tym kątem traktowali oni Mazowsze jako teren zacofany w stosunku do innych ziem¹⁰. Wyjątkową liczebność miejscowego rycerstwa-szlachty tłumaczono bądź w ten sposób, że wynikała ona z potrzeb obronnych państwa, osadzającego na swych granicach liczne zastępy drobnych wojowników, bądź też upatrywano w niej wynik kolonizatorskiej polityki książąt miejscowych zmierzających poprzez liczne a niewielkie nadania ziemskie do zasiedlenia i zagospodarowania pustkowi¹¹.

Pierwsze próby ujęcia mazowieckiej specyfiki na tle ogólnych przemian społecznych dokonujących się w Polsce wiązać należy z działalnością S. Smolki. Dla tego badacza liczna drobna szlachta mazowiecka byli to potomkowie ludzi wolnych z doby formowania się na naszych ziemiach stosunków feudalnej zależności, którzy w specyficznych warunkach lokalnych nie ulegli procesowi społecznej mediatyzacji¹². Prawie jednocześnie T. Lubomirski sugerował, że na Mazowszu istniały silne relikty „prawieku” w postaci wspólnot sąsiedzko-terytorialnych — opoli (*vicinitas*)¹³. Następnie J. K. Kochanowski stwierdzał już wyraźnie, że Mazowsze, zawdzięczające swą specyficzną sytuację położeniu geograficznemu oraz naturalnemu ubóstwu gleb, może stanowić pomocnicze źródło do poznawania dziejów Polski czasów minionych, gorzej poświadczonych przez źródła pisane¹⁴. Odosobniony na tym tle

¹⁰ Por. F. Kozłowski, *Dzieje Mazowsza*, s. 275 nn; K. Dunin, *Dawne mazowieckie prawo*, s. 45 i n., 269; T. Wojciechowski, *Chrobacja, Rozbiór starożytności słowiańskich*, t. I, Kraków 1873, s. 270 nn; R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. I, Kraków 1926; O. Balzer, *Narząd w systemie danin książęcych dawnej Polski*, Lwów 1928, s. 256 nn; W. Wasiutyński, *Regal młynny w średniowiecznym prawie polskim*, Warszawa 1936, s. 95; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach kościoła w Polsce do końca XIV w.*, Poznań 1936, s. 33, 45, 59, 67 nn; J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach kościoła w Polsce do roku 1381*, Poznań 1936, s. 24, 30, 45, 61, 78 i n.

¹¹ W. Smoleński, *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej*, Warszawa 1910, s. 49 i nn, tam też dawniejsza literatura.

¹² S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Kraków 1881, przedruk anastatyczny, Warszawa 1959, s. 419 nn.

¹³ T. Lubomirski, *Księga ziemi czerskiej*, Warszawa 1878, s. XLVI.

¹⁴ J. K. Kochanowski, *Próba ujęcia hermeneutycznego pojęć o „ziemi” i „obyczaju”, „księciu” i „przywileju” w świetle praktyki sądowej na Mazowszu u schyłku wieków średnich*, *Sprawozdania Tow. Nauk. Warsz.*, 1915, R. VIII, Wyd. II, nr 2, s. 18 n.

pozostawał pogląd K. Dunina, który twierdził, że „— dopiero od czasów Konrada I, tj. od czasów większego usunięcia się od spraw ogólnokrajowych (pierwsza połowa XIII w.), mogły powoli wytwarzać się pewne odrębności, które wszakże dopiero od początku wieku XIV znaczniejsze rozmiary przybrały. Podczas bowiem gdy w pozostałej Polsce centralizacja i wzajemne oddziaływanie połączonych plemion spowodowały zmiany, Mazowsze dawnymi wciąż kroczyło drogami. Okres dziejów Polski od drugiej połowy XIV w. przedstawia ciągły wzrost przywilejów szlacheckich i stopniowe zmniejszanie się władzy monarszej; Mazowsze nie uległo w tym samym stopniu temu prądowi —”¹⁵.

Badaczem, który podjął próbę najpełniejszego przedstawienia całości problematyki społecznej średniowiecznego Mazowsza, i to na szerokim tle porównawczym, zresztą nie tylko stosunków polskich, był K. Tymieniecki. Przedstawienie poglądów tego badacza byłoby niepełne, gdyby choć w paru słowach nie wspomnieć o kierunkach jego zainteresowań naukowych do chwili, gdy w 1916 r. rozpoczął on na szeroką skalę zakrojone badania mazowieckich ksiąg sądowych. Jak sam o tym pisał, wielki wpływ na jego podejście do zagadnień historycznych wywarło zetknięcie się od wczesnej młodości z problematyką etnologiczną. Dominował w niej w owym czasie (początek XX w.), jak wiadomo, kierunek ewolucjonistyczny. W tym samym duchu oddziaływały na K. Tymienieckiego wpływy takich indywidualności badawczych, jak K. Lamprecht czy Fustel de Coulanges¹⁶. W swych studiach szczegółowych K. Tymieniecki postanowił nawiązać świadomie do wyników badawczych Smolki, podejmując trud pełniejszego wyjaśnienia dróg, na których kształtowało się poddaństwo w Polsce¹⁷.

Zdając sobie sprawę z braku dostatecznej ilości źródeł pisanych dla XI, XII czy nawet XIII stulecia, postanowił on zastosować w swych badaniach dobrze znaną etnologom metodę wnioskowania wstecznego na podstawie przeżytków zachowanych w ustroju Polski XIV czy XV w. „Wśród ziem polskich, piastowskich, takim jest przede wszystkim najbardziej zacofane w rozwoju politycznym Mazowsze, a zwłaszcza jego część wschodnia — pisał Tymieniecki. Ziemia ta — położona na uboczu od wielkich szlaków kulturalnych i handlowych, i przez to mniej narażona na migrację żywiołów pozakrajowych, zachowała niewątpliwie

¹⁵ K. Dunin, *Dawne mazowieckie prawo*, s. 269.

¹⁶ Por. K. Tymieniecki, *Pisma wybrane*, Warszawa 1956, s. 6 nn, a także J. Adamus, *Kazimierz Tymieniecki i jego dzieło*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1958, t. X, z. 1, s. 38 n.

¹⁷ K. Tymieniecki, *Poddańcza gmina wiejska a kwestia wolnych rolników w wiekach średnich w Europie zachodniej i w Polsce*, „Przegląd Historyczny” 1921, t. XXIII, z. 1, s. 61 nn; tenże, *Pisma wybrane*, s. 127 nn.

w swej budowie społecznej najwięcej cech archaicznych. Obfity stosunkowo zasób źródeł, zwłaszcza zapisek sądowych z XV w., pozwala nam bliżej rozpoznać się w stosunkach tej dzielnicy. Dla historyków społecznych dziejów Polski Mazowsze winno się stać, jak sądzę, pewnego rodzaju Australią, ziemią obiecaną dla badań filogenezy form i procesów tworzenia się społeczeństwa¹⁸.

Bliższa analiza sytuacji panującej w owej „polskiej Australii” doprowadziła autora do stwierdzenia, iż na XV-wiecznym Mazowszu nie rozpowszechniło się na szerszą skalę czynszowe osadnictwo wiejskie, wzorowane na zasadach prawa niemieckiego, połączone z procesem tworzenia gminy wiejskiej, a jednocześnie ustanawiania dzięki powiązaniu z immunitetem zwierzchnictwa dominialnego. Ludność wieśniacza, choć pozbawiona własności ziemi, pozostawała nadal osobiście wolna i zachowywała podległość sądom państwowym. Grunty uzyskiwała od panów w drodze umowy quasi-dzierżawnej — tzw. „układu ziemskiego”. Ową sytuację mazowieckich kmieci, nacechowaną brakiem silnej i rozwiniętej zwierzchności dominialnej, określił K. Tymieniecki jako „wolność kmiecia”¹⁹. Ta właśnie sytuacja miała być najbardziej typową i masową, pierwotną formą powstającej dopiero zależności feudalnej, która występowała wcześniej także w pozostałych częściach Polski²⁰. Dopiero kolonizacja na prawie niemieckim i związane z nią zwolnienia immunitetowe miały ukształtować w Polsce władztwo patrymonialne szlachty nad chłopami²¹.

Po wtóre, w przeciwieństwie do innych ziem Polski w XV w., odnośnie do Mazowsza K. Tymieniecki skonstatował brak trwałych barier międzystanowych. Widać tam np. rycerzy, którzy jednocześnie byli mieszczanami czy też siedzieli na roli „obyczajem kmiecym”. Obserwacje te umocniły tylko autora w przekonaniu, że społeczeństwo feudalne wykształciło się z masy ludzi dawniej wolnych, z których jedni utrzymali lub nawet rozszerzyli pierwotny stan posiadania ziemi, stali się rycerzami-szlachtą, pozostali zaś spadli do rzędu kmieci lub też osiedlili

¹⁸ K. Tymieniecki, *Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego*, Warszawa 1920, s. 99.

¹⁹ Por. tamże, s. 217 nn, a także K. Tymieniecki, *Wolność kmiecia na Mazowszu w XV w.*, Poznań 1921, *passim*; tenże, *Sądownictwo w sprawach kmieciach a ustalanie się stanów na Mazowszu pod koniec wieków średnich*, Poznań 1921, *passim*.

²⁰ K. Tymieniecki, *Początki społeczeństwa i państwa litewskiego*, „*Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych*” 1932/1933, t. II, s. 154.

²¹ Por. K. Tymieniecki, *Pisma wybrane*, s. 22 n, 276 nn, gdzie przytoczono dawniejsze prace autora, oraz tegoż, *Historia chłopów polskich*, t. I, Warszawa 1965, s. 361 nn; t. II, Warszawa 1968, s. 19 nn. Praca ta stanowi podsumowanie rozlicznych studiów autora nad dziejami wsi polskiej na tle europejskim.

się w miastach²². Po trzecie wreszcie, prof. Tymieniecki uznał drobną szlachtę północno-wschodniej części Mazowsza wraz z tworzonymi przez nią skupiskami osadniczymi, tzw. „gniazdami rodowymi”, za typowy relikwyt ustroju rodowego, który utrzymał się jedynie tam, gdzie procesy feudalizacyjne przebiegały w zwolnionym tempie²³.

Dodatkowym argumentem, popierającym słuszność przedstawionych wyżej obserwacji, miało być to, iż z elementami tzw. „układu ziemskiego”, choć w mniejszych rozmiarach, spotykamy się i w innych ziemiach z Mazowszem sąsiadujących, przede wszystkim zaś w Wielkopolsce²⁴. Aby jeszcze mocniej podkreślić charakter referowanych tu poglądów, należy widzieć je w kontekście całości poglądów autora na drogi rozwojowe cywilizacji polskiej.

— W historycznym rozwoju społeczeństw ludzkich znajdujemy zawsze ośrodki stanowiące centra rozwojowe, promieniujące na dalej położone od nich peryferie.

— Taki właśnie stosunek miał istnieć pomiędzy zachodem Europy, kulturalnym dziedzicem antyku, a Polską²⁵.

— Idące stamtąd wpływy świata feudalnego powodowały zanik instytucji rodzimych; wiązały nas one uprzednio mocniej ze Słowiańszczyzną wschodnią, do której te wpływy nie docierały. Typowym tego przykładem miało być np. rozpowszechnienie się instytucji prawa niemieckiego na wsi polskiej, co dało przyczynę zaniku rodzimej formy gospodarki czynszowej — „układu ziemskiego”²⁶.

— Z kolei Mazowsze, a szczególnie jego część północno-wschodnia, stanowić miało takąż peryferię w stosunku do pozostałych ziem Polski, szczególnie Małopolski i Śląska, do której w mniejszej mierze docierały wpływy ustrojowe Zachodu. Miało wyrazić się to np. w zachowaniu tam rodzimego terminu „włoka”, wypartego gdzie indziej przez wywodzący się z niemieckiego „łan”²⁷. Ponadto niedorozwój wielkiej włas-

²² Por. K. Tymieniecki, *Procesy twórcze*, s. 201 nn; *Pisma wybrane*, s. 202; tenże, *Sądownictwo*, s. 67 i n.

²³ Por. K. Tymieniecki, *Pisma wybrane*, s. 202, 326 nn, s. 353 nn, oraz tenże, *Gentyzm (ustrój rodowy) czy feudalizm*, „Przegląd Historyczny” 1961, t. LII, z. 3, s. 547 nn.

²⁴ K. Tymieniecki, *Procesy twórcze*, s. 99; tenże, *Pisma wybrane*, s. 12, 19; tenże, *Kmieć wielkopolski w zapiskach sądowych średniowiecznych*, „Sprawozdania PTPN” 1929, R. III, nr 3 i 1930, R. IV, nr 1.

²⁵ K. Tymieniecki, *Ziemie polskie w starożytności, Ludy i kultury najdawniejsze*, Poznań 1951, s. 344 n; tenże, *Lenna chłopskie czy prawo niemieckie*, „Roczniki Historyczne” 1950/1951, t. XX, s. 59 n; tenże, *Pisma wybrane* s. 194 n.

²⁶ Por. K. Tymieniecki, *Pisma wybrane*, s. 285, tam też przytoczone prace dawniejsze.

²⁷ Por. K. Tymieniecki, *Procesy twórcze*, s. 99; tenże, *Pisma wybrane*, s. 334, 354. Najnowsze specjalne studium J. Szewczyk, *Włoka, pojęcie i termin*

ności ziemskiej miał tu spowodować zwolnienie tempa feudalizacji społeczeństwa, tj. mediatyzacji pozycji drobnych właścicieli ziemskich, oraz zaostrenie poddaństwa chłopskiego²⁸.

Taka interpretacja procesów rozwojowych późnośredniowiecznego Mazowsza wywarła decydujący wpływ na późniejszą historiografię polską okresu międzywojennego. Jeśli nawet sporadycznie wypowiedziano pod adresem koncepcji K. Tymienieckiego pewne uwagi krytyczne, jak to np. czynił Z. Wojciechowski²⁹, to on sam uległ w końcu wpływowi poglądów swojego adwersarza. Również S. Arnold, R. Grodecki czy T. Grudziński na marginesie rozważań nad tzw. „buntem Masława” rozwinęli i szerzej uzasadnili za pomocą konstrukcji logicznych, a więc na podstawie nowego materiału, generalną tezę o mazowieckim zapóźnieniu. A oto ich główne przesłanki:

— Mazowsze w XI w. było najslabiej zaludnioną i pozostawioną na uboczu częścią formującą się polskiej monarchii piastowskiej.

— Tu, później niż gdzie indziej, umocniła się organizacja Kościoła katolickiego.

— W związku z powyższym na Mazowszu dłużej niż gdzie indziej w Polsce utrzymywać się miało pogaństwo, a co za tym idzie — wolniej przebiegały procesy feudalizacyjne³⁰.

Jako ciekawostkę historiograficzną bardziej niż jako poważną koncepcję naukową zasygnalizować wypada tezę zachodnioniemieckich historyków G. Rhodego i E. Kossmanna, którzy, wypaczając sens oraz intencje badawcze K. Tymienieckiego, twierdzą, że przyczyną ekonomicznego zacofania Mazowsza, podobnie zresztą jak i na północnej Lubelszczyźnie, było to, że nie rozpowszechniła się tam na szerszą skalę kolonizacja na prawie niemieckim³¹.

na tle innych średniowiecznych jednostek pomiaru ziemi, Warszawa 1968, Prace Geograficzne Instytutu Geografii PAN nr. 67, ukazuje to zagadnienie w nowym świetle. Zdaniem autorki, opartym na obszernej kwerendzie źródłowej, termin włóka występował wyłącznie na Mazowszu jako nazwa miary powierzchni, równoznacznej z chelmińskim łanem.

²⁸ K. Tymieniecki, *Lenna chłopskie*, s. 84; tenże, *Pisma wybrane*, s. 353; tenże, *Początki państw słowiańskich w naświetleniu gospodarczym*, „Roczniki Dziejów Społeczno-Gospodarczych” 1954, t. XVI, s. 27.

²⁹ Por. Z. Wojciechowski, *Polska nad Wisłą i Odrą w X wieku*, Katowice 1939, s. 153.

³⁰ Por. S. Arnold, *Uwagi o początkach ustroju feudalnego w Polsce*, „Przeгляд Historyczny” 1950, t. XLI, s. 18; T. Grudziński, *Uwagi o genezie rewolucji w Polsce*, *Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu* 1953, t. XVIII, z. 1/4, s. 88; Z. Wojciechowski, *W sprawie reakcji pogańskiej*, s. 142.

³¹ G. Rhode, *Die Ostgrenze Polens*, t. I, Kolonia 1955, s. 171; E. Kossmann, *Zur Geschichte der polnischen Bauern und ihrer Freiheit*, „Historische Zeitschrift” 1967, t. 205, s. 15 nn. Por. też recenzję tej pracy J. Matuszewskego, w: „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1968, t. XX, z. 2, s. 166 nn.

Tak oto przedstawia się w skrócie historia koncepcji mazowieckiego zacofania. Jak nam się wydaje, wyniki prowadzonych w ciągu ostatnich lat badań archeologicznych oraz historycznych pozwalają już w chwili obecnej spróbować nieco inaczej spojrzeć na przedstawioną tu problematykę.

III. Wczesnośredniowieczne osadnictwo i zaludnienie

Jak to uwypukliły prowadzone w ciągu minionego piętnastolecia studia osadnicze, Mazowsze stanowi region odznaczający się na przeważającej części swego obszaru raczej trudnymi warunkami osadniczymi. Złożyły się na to na ogół niezbyt urodzajne gleby (z wyjątkiem okolic Płocka), liczne mokradła, a przede wszystkim nader obfita szata leśna. Z tych też względów mazowieckie osadnictwo nosi charakter oddzielonych od siebie „wysp”, które początkowo związane było z dolinami rzek i stopniowo tylko rozszerzało się na tereny puszczańskie³². Do najstarszych skupisk osadniczych zaliczyć należy Płock i jego okolice, Pułtusk oraz pas ciągnący się od Błonia poprzez Grójec (dawny Grodziec) do Czerska³³. Stąd to dopiero szły, poczynając od XI w., migracje mazowieckie w kierunku północnym i północno-wschodnim³⁴.

„Czołem” najdawniejszych ziem mazowieckich był niewątpliwie Płock, związany z arterią komunikacyjną — Wisłą oraz sąsiednimi ziemiami Kujaw, Sieradza i Łęczycy. Już na początku XII w. określał go najstarszy polski anonimowy kronikarz, zwany Gallem, jako *civitas* lub

³² Por. o tym A. Gieysztor, S. Herbst, E. Szwankowski, Kształty Warszawy, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1947, t. IX, z. 1/2, s. 149 nn, oraz J. Natanson-Leski, Zarys granic, s. 267 nn.

³³ Por. S. Arnold, Geografia historyczna Polski, Warszawa 1951, s. 97 n, oraz M. Dobrowolska, Przemiany środowiska geograficznego Polski do XV w., Warszawa 1961, s. 91 nn. Z nowszych studiów osadniczych por. J. Antoniewicz, Początki osadnictwa w Sochaczewie i okolicy w okresie wczesnośredniowiecznym (do XIII w.), w: Dzieje Sochaczewa i ziemi sochaczewskiej, Warszawa 1970, s. 17 nn; W. Pałucki, Ziemia sochaczewska w wiekach XIV—XVIII, tamże, s. 49 nn; A. Wolff, Ziemia zakroczymska za książąt mazowieckich, w: Szkice z dziejów Nasielska i dawnej ziemi zakroczymskiej, Warszawa 1970, s. 39 nn; T. Wąsowicz, Uwagi w sprawie osadnictwa wczesnośredniowiecznego na obszarze dzisiejszej Warszawy, „Rocznik Warszawski” 1969, t. IX, s. 5 nn; A. Borkiewicz-Celińska, Osadnictwo ziemi ciechanowskiej w XV wieku, Wrocław 1970, Studia z dziejów osadnictwa, t. 8; taż, Osadnictwo Zawkrza w okresie książęcym, w: Studia i materiały do dziejów ziemi zawkrzeńskiej, t. I, Warszawa 1971, s. 37 nn.

³⁴ T. Ładogórski, Studia nad zaludnieniem Polski XIV w., Wrocław 1958, s. 187 n, gdzie przytoczono dawniejszą literaturę. Por. też przyp. 8.

też *urbs*³⁵. Co najmniej od czasów Włodzisława Hermana był on jedną ze stolic Polski oraz siedzibą biskupstwa. Jak świadczą wyniki prac wykopaliskowych, początki ośrodka plockiego sięgają wieku X. Na przełomie stuleci X i XI założyc tam miano gród warowny, a w kilkadziesiąt lat później (być może, jeszcze za Masława) wzniesiono tam okazałe, murowane palatium i preromańską świątynię, co się wiązało z ustanowieniem biskupstwa na tym terenie³⁶. Za rządów diecezją plocką bpa Aleksandra z Malonne (1129—1156) zacieśniły się kontakty Płocka z Nadrenią. Zachowane z tych czasów rękopisy liturgiczne i prawnicze świadczą o tym, iż w Płocku znajdowało się ważne centrum kulturalne ówczesnej Polski³⁷. Nie jest też chyba dziełem przypadku, iż właśnie z regionu Płocka pochodzi największa ilość wczesnośredniowiecznych skarbów³⁸. Dopiero w 1173 r. wraz ze śmiercią związanego silnie z Płockiem księcia seniora Bolesława Kędzierzawego kończy się definitywnie rola tego miasta jako trzeciej, po Gnieźnie i Krakowie, stolicy Polski³⁹.

Ubóstwo źródeł pisanych oraz słabo zaawansowane prace archeologiczne utrudniają schronologizowanie i dokładniejsze określenie faktycznej roli drugiego centrum administracyjno-kościelnego na Mazowszu — Grójca. Lepiej znany dzięki najnowszym pracom jest ośrodek, który z czasem miał zastąpić Grójec, mianowicie Czersk⁴⁰. Istnieje interesująca

³⁵ Por. Anonim tzw. Gall, *Cronica*, wyd. K. Maleczyński, *Pomniki dziejowe Polski*, seria II, t. II, Kraków 1952, s. 86, w. 5 (civitas), s. 83, w. 14 i 21; s. 88, w. 14 (urbs). Por. też R. Cieśla, Płock — powstanie i rozwój miasta, „*Notatki Plockie*” 1957, nr 3/4, s. 5. Na temat przodującej roli regionu kujawskiego w dawnej Polsce por. Z. Wojciechowski, *Wielkopolska i Kujawy kolebką państwa*, „*Studia Historyczne*”, s. 285 nn, oraz J. Bieniak, *Rola Kujaw w Polsce piastowskiej*, „*Ziemia Kujawska*”, t. I, 1963, s. 27 nn.

³⁶ W. Szafranski, *Les origines de la ville de Plock a la lumiere des plus recentes recherches archeologiques*, „*Ergon*” t. III (zesz. dodatk. do „*Kwartalnika Historii Kultury Materialnej*” 1962, t. X, z. 1/2), s. 401 nn; tamże, s. 406 nn; S. Trawkowski, *Zur Sozialtopographie der Stadt Plock im 12. Jahrhundert*; K. Buczek, *Sprawa lokacji miasta Plocka*, „*KHKM*” 1967, t. LXXIV, z. 4, s. 1013 nn.

³⁷ Por. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny plocki w połowie XII w.*, „*Roczniki Towarzystwa Naukowego KUL*” 1959, t. VIII, z. 2, Lublin 1960, s. 5 nn; A. Vetulani, *Średniowieczne rękopisy plockiej biblioteki katolickiej*, „*Roczniki Biblioteczne*” 1963, t. VII, s. 313 nn.

³⁸ Por. M. Gumowski, *Polskie skarby monet X—XI w.*, *Kierownictwo badań nad początkami Państwa Polskiego. Materiały naukowe do użytku służbowego*, Warszawa 1953, załączona mapa.

³⁹ Por. Cz. Deptuła, *Krąg kościelny*, s. 118.

⁴⁰ Por. A. Wolff, *Uwagi w sprawie osadnictwa równiny praskiej w XI—XVI w.*, „*KHKM*” 1955, t. III, nr 2, s. 399 oraz S. Suchodolski, *Czersk wczesnośredniowieczny w świetle badań 1961, 1962. Rok ziemi mazowieckiej*, s. 140 nn.

hipoteza, według której właśnie w Grójcu miała się znajdować siedziba oddzielnego biskupstwa (koniec XI w.), a jego pozostałością miał być oddzielny archidiecezja czerski⁴¹, do czego zresztą jeszcze wrócimy. Kariera trzeciego, z czasem najważniejszego ośrodka mazowieckiego — Warszawy — jest znacznie świeższej daty i nie daje się cofnąć, jak dotąd, poza koniec XIII w.⁴²

Jak więc wynika z powyższego, zgodnie zresztą z sugestiami wysuwany przez K. Tymienieckiego, mówić o Mazowszu w średniowieczu można w ogóle jedynie z dużą ostrożnością. W gruncie rzeczy mamy tam do czynienia z częścią zachodnią (Płock, Pułtusk, Błonie, Grójec), ściśle związaną z sąsiednimi ziemiami: łęczycką, kujawską i chełmińską, która już od XI w. stanowiła ważne centrum osadnicze i polityczne, oraz północno-wschodnią, w owych czasach sporadycznie tylko zamieszkaną (Łomża, Ostrołęka, Brańsk, Wizna). Właściwe zasiedlanie tych terenów nastąpiło później, dopiero w XIV i XV stuleciu. Natomiast fakt, że na te tereny przybywali osadnicy z okręgów o wyższym poziomie rozwoju cywilizacji, zdaje się wykluczać możliwość występowania archaizmów w zakresie ustroju społeczno-politycznego. Inną oczywiście sprawą jest kwestia renesansu pewnych instytucji czy zjawisk charakterystycznych dla bardziej pierwotnych form życia społecznego, jak np. „gniazda rodowe”, „wróždy” itp., rzecz — jak się zdaje — nieunikniona w warunkach organizowania życia na nie zamieszkanym poprzednio obszarach. Jak się ogólnie wydaje, właśnie skupienie uwagi badaczy na terenach Mazowsza północno-wschodniego stało się w konsekwencji przyczyną tego, że o całości regionu zaczęto zbyt pośpiesznie sądzić z perspektywy zjawisk zaobserwowanych na jego peryferiach.

W ścisłym związku z problematyką osadniczą pozostaje sprawa zaludnienia interesującego nas regionu. Większość dawniejszej literatury przedmiotu, w ślad za ustaleniami L. Krzywickiego⁴³, uważała Mazowsze za najslabiej zaludnioną część Polski. W związku z tym nawet wybitny geograf J. Natanson-Leski pisał, że w 1000 roku nie utworzono na Mazowszu odrębnej diecezji⁴⁴, ze względu na słabe za-

⁴¹ J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. I, Kościół katedralny, Poznań 1959, s. 49 n.

⁴² Por. A. Wolff, *Uwagi*, s. 378 n, oraz Z. Podwińska, *Osadnictwo równiny praskiej w wiekach XI—XVI*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1951, t. III, s. 74 n; A. Gieysztor, *Początki życia miejskiego nad środkową Wisłą i geneza Warszawy*, „Rocznik Warszawski” 1966, t. VII, s. 45; T. Wąsowicz, *Uwagi w sprawie*, s. 5 nn.

⁴³ L. Krzywicki, *Przyczynki do wyświetlenia stosunków ludnościowych w Polsce za pierwszych Piastów*, „Przegląd Statystyczny” 1933, t. I, s. 177 nn.

⁴⁴ Por. J. Natanson-Leski, *Zarys granic*, s. 275 i n.

ludnienie. Jeszcze dla 1340 r. przyjmowano tu wyjątkowo niską ilość mieszkańców przypadającą na km² (por. poniższe tabelki).

Jak wynika z opracowanego przez I. Gieysztorową zestawienia⁴⁵, poszczególni badacze bardzo różnie szacują zaludnienie Mazowsza w porównaniu z innymi ziemiami Polski:

	Wielkopolska	Małopolska	Mazowsze
T. Ladenberger	7,9	4,5	4,2
J. Miłkowski	2,7	4,5	1,4
W. Kula	5,1	5,4	1,9
E. Vielrose	6,2	10,3	9,4
T. Ladogórski	9,9	6,8	7,3

Z kolei wspomniana autorka dla poszczególnych dzielnic w dwóch przekrojach czasu — 1000 i 1340 roku — przyjmuje następującą gęstość zaludnienia⁴⁶:

Dzielnica	Wielkopolska		Małopolska		Mazowsze	
	1000	1340	1000	1340	1000	1340
Rok mieszk./km ²	4,8	9,7	5,0	7,9	4,4	7,9

Dopiero te ostatnie wyniki pozwalają wybrnąć ze sprzeczności, w jakie uwikłali się dawniejsi badacze, przyjmując bezkrytycznie tezę o początkowo słabym zaludnieniu Mazowsza, a zarazem odnotowując już w wieku XI migracje mazowieckie na północ i północny wschód⁴⁷, że pominiemy już nawet kwestię rezerw ludzkich dla kolonizacji w XIII—XV wieku⁴⁸.

Jeżeli przypomnimy sobie stwierdzenie, iż pierwotne skupiska osadnicze Mazowsza obejmowały niewielki procent całości powierzchni przeważnie lesistego regionu, z dużym prawdopodobieństwem będziemy mogli wysunąć hipotezę o względnym przeludnieniu Mazowsza w XI w. Pozwoli nam to również z większym zaufaniem odnieść się do wzmianki Galla, który pisał, że Mazowsze w XI w. było krainą ludną, a napływ

⁴⁵ I. Gieysztorowa, Demografia mazowieckiego tysiąclecia, 1962. Rok ziemi mazowieckiej, s. 151 nn, tam też przytoczono prace dawniejszych badaczy.

⁴⁶ Por. I. Gieysztorowa, Demografia, oraz też: Recherches sur la demographie historique et en particulier rurale en Pologne, „Ergon” 1964, t. IV, s. 511 nn.

⁴⁷ Por. R. Jakimowicz, Wschodnia granica osadnictwa mazowieckiego w X i XI w. z Jaćwieżą i Rusią i zasięg kolonizacji mazowieckiej na wschodzie, Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, t. I, Lwów 1935, s. 246.

⁴⁸ Por. przyp. 7, a także S. Trawkowski, W sprawie powstania zjednoczonego państwa polskiego w XIII i XIV w., „Przegląd Historyczny” 1956, t. XLVII, z. 3, s. 535, przyp. 14, gdzie domaga się on ponownego zbadania sprawy mazowieckiego zacofania, ze względu na znaczny potencjał ludnościowy tej dzielnicy w XIII w., który doprowadził do intensywnej kolonizacji sąsiednich ziem.

zbiegów z innych części Polski w związku z wypadkami 1037 r. mógł tam nawet spowodować przeludnienie⁴⁹. Obserwację tę zdaje się zresztą potwierdzać sieć wcale licznych grodzisk mazowieckich, rozrzuconych po całym obszarze, z wyjątkiem części północno-wschodniej⁵⁰. W tej sytuacji, jeśli nawet podana przez Galla liczba 30 hufców, które miał wystawiać twórca niezależnego państwa mazowieckiego na początku XI w. Masława przeciwko Kazimierzowi Odnowicielowi, królowi Polski — jest przesadzona⁵¹, fakt pozostaje faktem, iż dysponować on musiał wcale pokaźnymi siłami, dla których pokonania trzeba było dopiero połączonych sił polsko-ruskich⁵².

Będzie rzeczą bardzo ciekawą zastanowić się, jaki związek z owym względnym przeludnieniem mógł mieć fakt, iż granice Mazowsza aż po wiek XIII sięgały dalej zarówno na wschód, jak i na południe, niż to widzimy w wiekach XIV i XV⁵³.

IV. Chrystianizacja i początki organizacji kościelnej

Sprawa terminu ustanowienia na Mazowszu regularnej organizacji kościelnej pozostaje do końca nie wyjaśniona. Wszyscy zdają się zgodni

⁴⁹ Por. Gall, *Cronica*, s. 45, w. 6—9, gdzie czytamy: *Erat enim eo tempore Mazouia Polonis illuc antea fugientibus, ut dictum, in tantum populosa, quod agricolis rura, animalibus pascua, habitatoribus loca non satis erant spaciosa*. Zgadza się też z tezą o gęstym zaludnieniu Mazowsza: A. Gieysztor, *Mazowsze*, s. 66.

⁵⁰ Wykaz taki, zresztą niekompletny, przytacza S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 55 nn. Por. też uwagi A. Gieysztor, *Mazowsze*, s. 66 nn, a także zamieszczone w wydawnictwie: 1962. Rok ziemi mazowieckiej, artykuły: I. Górską, J. Miśkiewicz, W. Szymański, Najważniejsze wyniki badań archeologicznych na Mazowszu w ostatnich latach, s. 99 nn; S. Suchodolski, *Czersk wczesnośredniowieczny*, s. 133 nn; W. Szymański, *Najstarsze wczesnośredniowieczne grodzisko mazowieckie*, s. 121 nn.

⁵¹ Por. Gall, *Cronica*, s. 46, w. 10. Na temat wiarygodności danych o liczebności wojsk polskich w ujęciu Galla por. J. Dowiąt, *Kilka uwag o słownictwie Galla Anonima w związku z zagadnieniem organizacji sił zbrojnych za Bolesława Krzywoustego*, „*Kwartalnik Historyczny*” 1959, t. LXVI, z. 1, s. 45 oraz T. Wasilewski, *O służbie wojskowej ludności wiejskiej i składzie społecznym wojsk konnych i pieszych we wczesnym średniowieczu polskim*, „*Przegląd Historyczny*” 1960, t. LI, z. 1, s. 1 nn. Autorzy ci podkreślają przesadność i tendencyjność danych liczbowych przytaczanych przez Galla.

⁵² S. M. Kuczyński, *Nieznany traktat polsko-ruski roku 1039*, „*Slavia Antiqua*” 1956, t. V, s. 265 nn; J. Bieniak, *Państwo Mieclawa*, Warszawa 1963, s. 126 nn.

⁵³ Por. S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (XII—XIII w.)*, *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski*, z. 2, Kraków 1927, s. 74, ditto w tomie tegoż, *Z dziejów średniowiecza*, Warszawa 1968,

co do tego, iż biskupstwo płockie powstało ok. roku 1075. Kontrowersje zaczynają się wokół pytania, co działo się na Mazowszu przed tym rokiem oraz czym wyjaśnić fakt, iż część tego regionu, jako odrębny archidiakoniat czerski, podlegała metropolii poznańskiej. Co się tyczy kwestii pierwszej, nie wdając się w analizę dawniejszej literatury, powinniśmy zasygnalizować dwa współczesne, zasadniczo różne stanowiska: S. Kętrzyńskiego, który na terenach Mazowsza już w 1000 roku widział odrębną organizację kościelną, zależną od metropolii w Sandomierzu⁵⁴, oraz J. Nowackiego, którego zdaniem już Chrobry miał podzielić całość Mazowsza (być może, dla łatwiejszego włączenia go do państwa Piastów⁵⁵) pomiędzy diecezję poznańską, obejmującą grosso modo ziemie na południe od Wisły, oraz gnieźnieńską, władającą częścią północnego Mazowsza. Dopiero około 1075 r. miano stworzyć tu odrębne diecezje: plocką oraz mazowiecką z siedzibą, być może, w Grójcu. Ta ostatnia utrzymać się miała jedynie przez krótki okres czasu i została następnie przekazana pod opiekę biskupstwa poznańskiego, by w 1124 r. zostać przekształcona w odrębny archidiakoniat⁵⁶. Z dawniejszych badaczy M. Gębarowicz wysuwał przypuszczenie, iż archidiakoniat czerski utworzony został przez Krzywoustego z części dawnej, ogólnomazowieckiej diecezji i podporządkowany biskupstwu poznańskiemu dla zainteresowania go akcją misyjną na wschodzie. Z kolei wspomniana tu diecezja mazowiecko-płocka miała powstać w drodze podziału archidiecezji gnieźnieńskiej, a nie — jak to powszechnie przyjmowano — poznańskiej⁵⁷. Jak słusznie zauważył J. Umiński, źródła nic nam nie mówią o takiej działalności misyjnej na wschodzie biskupstwa poznańskiego⁵⁸. Z kolei próba wyjaśnienia tego zagadnienia, podjęta przez Umińskiego, jak to zauważyli krytycy⁵⁹, oderwana jest od podstawy

s. 343; J. Gąsowski, Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1952, t. II, s. 71 nn oraz przyp. 47.

⁵⁴ S. Kętrzyński, O zaginionej metropolii czasów Bolesława Chrobrego, w: Polska X—XI w., Warszawa 1961, s. 308 nn (pierwsze wyd. Warszawa 1948).

⁵⁵ Przypuszczenie to zdaje się podzielać K. Tymieniecki, Z dziejów tworzenia się Europy w X w., „Przegląd Zachodni” 1955, t. XI, nr 1/2, s. 142.

⁵⁶ Por. J. Nowacki, Dzieje archidiecezji poznańskiej, t. I, Poznań 1959, s. 44 nn; t. II, Poznań 1964, s. 297 nn; por. też pod red. J. Kłoczowskiego, Kościół w Polsce, t. I, Średniowiecze, Kraków 1968, s. 93.

⁵⁷ M. Gębarowicz, Mogilno—Płock—Czerwińsk, Studia nad organizacją kościoła na Mazowszu w XI—XII w., Prace historyczne w trzydziestolecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzewskiego, Lwów 1934, s. 150 nn.

⁵⁸ J. Umiński, Archidiakoniat czerski, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1951, t. XXXV, nr 7/8, s. 215.

⁵⁹ Por. recenzję K. Jasińskiego, „Nasza Przeszłość” 1957, t. V, s. 293 nn,

źródłowej lub też oparta na mylnej jej interpretacji (zdaniem tego badacza zależność Czerska od Poznania wzięła się stąd, iż w 1037 r., uciekając razem z innymi przed powstaniem, duchowni poznańscy chronili się na Mazowsze południowe, które odtąd szczególnie miało związać się z Poznaniem)⁶⁰.

Jak wynika z powyższego przeglądu, mniemanie, iż na tych ziemiach dłużej miało utrzymać się pogaństwo, wydaje się zbyt słabo uzasadnione. Nikt podobnych sugestii nie wysuwał dotąd np. pod adresem Kujaw, które własne biskupstwo otrzymały również dopiero na początku XI w.⁶¹ Zresztą pamiętać trzeba i o tym, że pojęcie chrystianizacji jakiegoś obszaru jest zjawiskiem względnym. Jak wiadomo, penetracja nowej religii „w głąb” polskiego społeczeństwa odbywała się w skali całego kraju bardzo powoli. Początkowo przyjmowała ją tylko „góra” feudalnego społeczeństwa, opinie zaś zgodne są, że np. Masław nie był już pogańcem⁶². Co więcej, mało prawdopodobne wydaje się, by uciekający przed antyfeudalnym powstaniem możni szukali schronienia na terenie o zgoła odmiennej strukturze społecznej, która jako prefeudalna stanowiłaby raczej potencjalne oparcie dla ruchu „wydziedziczającego” ich. Zresztą i tak regularna organizacja kościelna nie wyczerpuje jeszcze problemu chrystianizacji, mogły ją przecież prowadzić poszczególne klasztory (sprawa misji Mogilna i Czerwińska).

V. Feudalizacja społeczeństwa i tworzenie się stanów

Przejdźmy do problemów bezpośrednio wiążących się z feudalizacją mazowieckiego społeczeństwa. Jak nam się wydaje, nowe odczytanie prac dawniejszych oraz wyniki badań najnowszych przynoszą w jednym punkcie zgoła odmienny od tradycyjnego obraz społeczeństwa mazowieckiego XI—XIII w. Na czoło wysuwa się tu sprawa wielkiej własności ziemskiej, która rzekomo na tym terenie, według opinii K. Tymienieckiego, nie występowała. Tymczasem, jak się wydaje, już od przełomu XII i XIII w. występowała tu ona zarówno jako książęca czy

oraz uwagi J. Nowackiego, *Dzieje archidiecezji*, t. I, s. 45.

⁶⁰ Por. J. Umiński, *Archidiakoniat czerski, passim*, oraz tenże, *Powstanie biskupstwa poznańskiego i zależnego odeń archidiakonatu czerskiego*, „Wiadomości Kościelne” (Organ Archidiecezji Wrocławskiej), Wrocław 1952, nr 1/2, s. 35 nn.

⁶¹ Por. J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, „Przegląd Historyczny” 1962, t. LIII, *szczeg.* s. 234 nn.

⁶² Por. A. Gieysztor, *Ideowe wartości kultury polskiej w w. X—XI. Przyjęcie chrześcijaństwa*, „Kwartalnik Historyczny” 1960, t. LXVII, *zwłaszcza* s. 936; S. Kętrzyński, *Kazimierz Odnowiciel 1034—1058*, w: *Polska X—XI wieku*, Warszawa 1961, s. 402 nn.

kościelna, jak też i rycerska⁶³. Niewątpliwie na rozległych dobrach ziemskich musiał opierać swoje znaczenie zajmujący czołowe miejsce na dworze Hermana i Krzywoustego wojewoda Sieciech i jego krewniak, piastun nieletniego Bolesława, domniemany założyciel rodu Powalów — Wojśław⁶⁴. Dobra tego ostatniego liczyły prawie 30 wsi i rozrzucone były na obszarze całych Kujaw i Mazowsza. Pomimo iż z pierwszego małżeństwa pozostawić miał dwóch synów, Janusza i Trojana, swej drugiej żonie, Dobiechnie, pozostawił Wojśław wcale pokaźny majątek, który posłużył na uposażenie kościoła NMP na podgrodzium plockim⁶⁵. Z kolei wspomniani wyżej bracia Janusz i Trojan stali się dobroczyńcami klasztoru trzemeszeńskiego, syn zaś Janusza, mazowiecki wojewoda Żyron, dysponował miał 26 wsiami⁶⁶, rozrzuconymi po całej Polsce. Między innymi był on właścicielem wsi Kije w Małopolsce oraz dwóch dalszych, które nadał miechowskim bożogrobcom. O bracie Żyrona, Wojśławie, wiemy np., iż był on m. in. właścicielem dwóch wsi na Śląsku. Jak więc widzimy z tych kilku przykładów, tzw. mazowieckie możnowładztwo XI—XII w. było w gruncie rzeczy możnowładztwem ogólnopolskim, powstało przed rozbięciem kraju na coraz bardziej usamodzielniające się dzielnice (1138 r.) i posiadało swoje dobra rozrzucone po całym kraju⁶⁷. W rezultacie i horyzonty polityczne tych ludzi nie zacieśniały się jedynie do spraw jednej dzielnicy, a przeciwnie, obejmowały raczej cały kraj. Inna sprawa, że rozproszenie interesów majątkowych po całym kraju w miarę pogłębiającego się w XI i XII w. procesu rozdrobnienia feudalnego powodowało polityczną oscylację tych możnych między poszczególnymi książętami⁶⁸.

⁶³ S. Russocki, Z zagadnień spornych „wolności kmiecej” na Mazowszu od XIII do XVI w., „Przegląd Historyczny” 1958, t. XLIX, z. 2, s. 264 n.

⁶⁴ Por. W. Semkowicz, Ród Powalów, „Sprawozdania AU” 1914, t. XIX, nr 3, s. 19 n.

⁶⁵ Por. S. Smolka, Mieszko Stary, s. 75. Zdaniem M. Szczanieckiego (Nadania ziemi na rzecz rycerstwa w Polsce do końca XIII w., Poznań 1938, s. 125) liczba ta jest przesadzona. Por. ostatnio Cz. Deptuła, Kolegiata Najświętszej Marii Panny na podgrodzium plockim, „Notatki Płockie” 1959, nr 11/12, s. 46 n.

⁶⁶ Por. S. Zakrzewski, Nadania na rzecz Chrystiana biskupa pruskiego w latach 1217—1224, Rozprawy AU Wydz. Hist.-Filozof. 1902, t. XLII, s. 242 i 284, gdzie uznaje on Żyrona za Gryfitę.

⁶⁷ Por. ostatnio A. Płachcińska-Rutkowska, Sądeczczyzna w XIII i XIV wieku. Przemiany gospodarcze i społeczne, Wrocław 1961, s. 22 nn.

⁶⁸ T. Lalik, Stare miasto w Łęczycy. Przemiany w okresie poprzedzającym lokację — schyłek XII i początek XIII w., „KHKM” 1956, nr 4, s. 655 nn, gdzie omawia to zagadnienie na przykładzie komesa Mszczuja, oscylującego pomiędzy Leszkiem Białym, Grzymisławą i Henrykiem Brodatym a Konradem I, u którego zyskał nawet godność wojewody, by po 1247 r. stać się kasztelanem wiślickim.

Stale zwiększanie się ilości hierarchii urzędniczych w ciągu XIII w. zmniejszyło stopniowo wagę polityczną poszczególnych możnowładców, a zarazem zacieśniało także ramy ich działalności. Nic też dziwnego, że kolejni wojewodowie ks. Konrada I, faktycznie pierwszego udzielnego władcy Mazowsza — oślepiiony na jego rozkaz Krystyn, Arnold czy Bogusza z rodu Doliwów — mieli swoje majątki jedynie w ziemiach konradowego państwa⁶⁹. Po jego podziale w 1247 r. na dalsze, mniejsze dzielnice zaczęło braknąć książętom majątków do dalszego pomnażania możnowładczych fortun, stopniowe zaś rozrastanie się rodzin dostojników pociągało za sobą działy majątkowe⁷⁰ na coraz drobniejsze części. Słusznie też zauważył H. Łowmiański, że na podstawie stanu rozdrobnienia własności ziemskiej na Mazowszu w XIV czy XVI w. nie można odtwarzać procesu formowania się stosunków własnościowych w Polsce wczesnopiastowskiej ani nawet na samym Mazowszu. „W dzielnicy tej — pisał — dzięki odmiennym warunkom politycznym wytworzyły się gorsze niż w Małopolsce i Wielkopolsce warunki dla koncentrowania wielkiej własności; owszem, odbywał się raczej proces parcelacji wskutek podziałów rodzinnych, na co wskazuje istnienie licznej szlachty cząstkowej — —. Brak potężnego ośrodka politycznego, zaściankowość dzielnicy wpłynęły hamująco na wzrost latyfundiów”⁷¹. Ciekawie na tle powyższych obserwacji przedstawiają się rozmiary dóbr posiadanych przez mazowieckich dostojników i ich rodziny w XIV i XV w. Z rzadka już tylko skupiali oni więcej niż kilka niepodzielnych wsi, a posiadanie miasteczka należało do prawdziwej rzadkości⁷².

Drugim — poza brakiem dogodnych warunków dla rozwoju wielkiej własności ziemskiej — czynnikiem determinującym charakter struktury społecznej Mazowsza u schyłku wieków średnich był sygnalizowany już problem szczególnie licznej na tym terenie drobnej szlachty, która bardzo często własnymi rękami, bez pomocy kmieci, uprawiała posiadane grunty. Wyjaśnienie tego zjawiska wymaga odpowiedzi na dwa pytania: po pierwsze — czy, w jakim celu, gdzie i od kiedy miejscowi władcy prowadzili zakrojoną na szeroką skalę akcję rozdawnictwa stosunkowo niewielkich nadziałów ziemi w zamian za służbę wojskową rycerską; po wtóre — z jakich warstw społecznych rekrutować mogli się odbiorcy tych nadań? Jak się wydaje, na podstawie najnowszych ustaleń H. Łow-

⁶⁹ Por. o tym ostatnio S. Szacherska, *Opactwo cystersów w Szpetalu a misja pruska*, Warszawa 1960, s. 62 nn.

⁷⁰ Por. S. Smółka, *Mieszko Stary*, s. 88, 388 n.

⁷¹ H. Łowmiański, *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*, Warszawa 1953, s. 115.

⁷² Por. S. Russocki, *Formy władania ziemią w prawie ziemskim Mazowsza (koniec XIV — połowa XVI w.)*, Warszawa 1961, s. 25 i 44.

miańskiego i A. Gieysztora w polityce nadań ziemskich książąt mazowieckich można wyróżnić dwie fazy, różne nie tylko pod względem chronologii, ale również celów przyświecających tej akcji. Faza pierwsza, obejmująca wiek XIII i początek XIV, był to okres tworzenia skupisk drobnorycerskich o charakterze zapory obronnej na terenach starego osadnictwa, szczególnie od strony północno-wschodniej, zagrożonej napadami ze strony Litwinów⁷³. W fazie drugiej, obejmującej drugą połowę XIV i cały wiek XV, kiedy to w związku z unią polsko-litewską zagrożenie ze strony Litwy ustało, zgodnie z dawnymi sugestiami W. Smoleńskiego na plan pierwszy zdaje się wysuwać zagadnienie polityki osadniczej, z przewagą zadań o charakterze gospodarczym — zaludnienie pustkowi i zasilanie skarbu książęcego podatkami⁷⁴. Wątpliwości w tym względzie wyraził ostatnio H. Łowmiański⁷⁵, nie wydają się one jednak przekonujące, trudno bowiem sobie wyobrazić sytuację osadzania w XV w. rozległych pustkowi wolnymi, od nikogo praktycznie niezależnymi chłopami, kiedy to jednocześnie nawet na Mazowszu gruntował się w tym czasie system poddaństwa. Do prowadzenia akcji kolonizacyjnej potrzebni byli ludzie, którzy mogliby prowadzić ją na własny rachunek i w razie potrzeby potrafiliby sprawować zwierzchność nad uzyskanymi poddanymi, a więc szlachta. Z tych też względów każdemu odbiorcy nadania zapewniano obszerny immunitet, pozostawiając jego zapobiegliwości zdobycie potrzebnej siły roboczej do uprawy ziemi, rozdawanej przeważnie w rozmiarach 10 łanów.

Chronologiczne rozwarstwienie całej akcji nadań pozwala też precyzyjniej widzieć podstawę społeczną, z której rekrutowali się ich odbiorcy. Reprezentowany przez piszącego te słowa pogląd, że otrzymujący nadania ziemi *ad servitia communia* byli przede wszystkim spauperyzowanym rycerstwem, które pochodziło ze starych centrów osadniczych i szukało polepszenia swej sytuacji życiowej na nowo kolonizowanych obszarach — jak się wydaje — zachowuje swój walor w odniesieniu do wyróżnionej przed chwilą drugiej fazy nadań⁷⁶.

Przedstawioną tu hipotezę potwierdzają wyniki badań nad tzw. „rodami gniazdowymi”, osadami położonymi na obszarach północno-wschod-

⁷³ H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. III, Warszawa 1967, s. 430 nn; A. Gieysztor, *Działania wojenne Litwy w roku 1262 i zdobycie Jazdowa*, *Studia Historyczne Stanisławowi Herbstowi na sześćdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 1967, s. 11.

⁷⁴ Por. ostatnio S. Russocki, *Nadania ziemi ad servitia communia a obowiązek służby wojskowej na Mazowszu w XV wieku*, *Miscellanea Iuridica...*, Warszawa 1961, s. 111 oraz przyp. 11.

⁷⁵ H. Łowmiański, *Początki Polski*, s. 438 n.

⁷⁶ Por. ostatnio S. Russocki, *Region mazowiecki w Polsce średniowiecznej*, „Przegląd Historyczny” 1963, t. LIV, s. 400 n.

niego Mazowsza, a zamieszkanymi przez rycerstwo pieczętujące się jednym herbem. Wbrew temu, co przyjmowano do niedawna, iż mamy tu do czynienia z relikdami ustrojowymi epoki plemiennie-rodowej, wydaje się coraz prawdopodobniejsze, że owe rody były zjawiskiem wtórnym. Powstały one w ciągu XIV i XV wieku w wyniku nadania ziemi początkowo co najwyżej 2—3 osobom, a to dzięki specyficznym warunkom bytowania na nowo kolonizowanych, puszczańskich terenach, położonych z dala od centrów osadniczych i politycznych. Zmuszało to ludzi do tworzenia więzi społecznych, opartych na podstawowych dla owych czasów związkach pokrewieństwa, faktycznego lub fikcyjnego, oraz stosunkach sąsiedzkich ⁷⁷.

Jeśli chodzi natomiast o pierwszą fazę tworzenia drobnego rycerstwa mazowieckiego, to interesującą próbę wyjaśnienia tego zagadnienia dał A. Gieysztor. Według niego, z woli książęcej, wywołanej potrzebą obrony kraju, miała tam powstać „— poważna liczba ludzi wolnych, uzależnionych tylko od księcia, bezpośrednich nadal wytwórców rolniczych, uprawiających rolę własnymi rękami, ale świadczących tylko służbę wojskową i ogólne daniny prawa książęcego. Ich potomkowie w XVI w. stanowili jako szlachta zagrodowa 20% ludności Mazowsza, co daje miarę liczebności owych ludzi wolnych. Wyróżniało to i wcześniej obie części Mazowsza od ziem sąsiednich. Rzutowało to też na rozwój instytucji państwowych, które wytworzyły niemało urzędów i cech własnych, wyodrębniających prawny obyczaj mazowiecki. Sprzyjało to także utrzymaniu się silniejszej władzy książęcej” ⁷⁸. Do takiego poglądu zdaje się przychylić w cytowanej tu pracy H. Łowmiański, z tą tylko różnicą, że nie mówi o „ludziach wolnych”, lecz o szeregowych wojownikach — włódykach, grupie społecznej drobnych rycerzy, która w innych częściach Polski wraz z formowaniem się stanu szlacheckiego uległa mediatyzacji, spadając do szeregów chłopstwa lub mieszczaństwa ⁷⁹. Ta koncepcja, jako przywiązująca większą wagę do immanentnych średniowieczu podziałów stanowych *in statu nascendi*, wydaje się bardziej przekonująca. Problem spotkania w ramach formalnie równego stanu szlacheckiego z przełomu XV i XVI w. mazowieckich możnych i owych „włódyków” stanowi pasjonującą, a zarazem palący problem badawczy ⁸⁰.

⁷⁷ Por. S. Russocki, Mazowieckie rody gniazdowe. Kilka uwag w sprawie ich genezy i charakteru, „Przegląd Historyczny” 1961, t. LII, z. 1, s. 1 nn, oraz polemiczną wypowiedź K. Tymienieckiego, Gentyzm, s. 547 nn.

⁷⁸ Por. A. Gieysztor i in., Mazowsze, s. 69.

⁷⁹ H. Łowmiański, Początki Polski, s. 430 nn.

⁸⁰ Por. S. Russocki, J. Senkowski, Uwagi o społeczno-prawnym zróżnicowaniu rycerstwa i szlachty mazowieckiej, Warszawa 1960, s. 11 nn, a także K. Górski, Die Anfaenge des Staendewesens im Nord- und Ostmitteleuropa im Mittelalter, w: Standen en Landen, 1966, t. XL, s. 50 nn, gdzie formuluje on

Ukazana tu próba spojrzenia na drogi rozwojowe mazowieckiego stanu szlacheckiego pozwala również w nowym świetle rozpatrywać tak charakterystyczną dla miejscowych stosunków instytucję „wolności kmięcej”. Już w 1924 r. T. Tyc widział w „układzie ziemskim” produkt rozwiniętych stosunków towarowo-pięniężnych⁸¹. Ostatnio prowadzone badania, jak się wydaje, w pełni to stanowisko potwierdzają. Podkreślono w nich przede wszystkim różnorodne drogi formowania się owej „wolności” w ciągu XIII i XIV w. oraz okoliczność, iż ludzie ci — rekrutujący się spośród wolnych rolników książeńcych, wyzwolonych przypisańców, czeladzi dworskiej czy „wolnych gości” — właśnie przez własność feudalną pozbawieni zostali swych gruntów. Co więcej, wydaje się rzeczą coraz pewniejszą, iż ta forma zależności nie stanowi wyłącznej mazowieckiej cechy⁸². Spotykamy się z nią również w ziemi łęczyckiej⁸³, w Wielkopolsce⁸⁴ oraz na Pomorzu Gdańskim⁸⁵, regionach nie uważanych dotychczas za zacofane. W rezultacie rodzi się wcale zasadne przypuszczenie, iż mamy tu do czynienia nie tyle z jakimś archaizmem ustrojowym, ile raczej z rodzimą formą gospodarki czynszowej, jedyną dostępną dla drobnej własności rycerskiej, pozbawionej przeważnie na szerszą skalę zakrojonych nadań immunitetowych⁸⁶. Warto też zaznaczyć, że wbrew dawniejszym przypuszczeniom lokacje na prawie niemieckim i nierozzerwalnie z nimi złączony immunitet były na Mazowszu zjawiskiem wcale nie tak znowu rzadkim. Jak to ustalił J. Senkowski, tylko w dzielnicy czersko-warszawskiej w latach 1414—1495 wydano na rzecz miejscowego rycerstwa 542 dokumenty przyznające ich dobrom immunitet oraz prawo lokowania wsi według wzorów prawa niemieckiego w jego chełmińskiej odmianie. „Rzecz jasna, że ustalenie choćby tylko przybliżonego procentu dóbr, w których obowiązywał immunitet nadany pod postacią prawa niemieckiego, jest niemożliwe wobec braku opracowań ustalających dla XIV i XV wieku liczbę i nazwy wsi — —. Zgodzić natomiast należy się, że pojawienie się prawa niemieckiego na Mazowszu nastąpiło ze znacznym opóźnieniem w porówna-

sugestię, że potrzeba licznej, lekkiej jazdy do walki z Prusami i Tatarami spowodowała pojawienie się w Polsce, na Litwie czy na Węgrzech liczniejszej niż w innych krajach grupy drobnych rycerzy.

⁸¹ T. Tyc, Początki kolonizacji na prawie niemieckim w Wielkopolsce, Poznań 1924, s. 96.

⁸² Por. S. Russocki, Z zagadnień spornych, s. 266 n.

⁸³ E. Sobalski, Constitutiones Lancienses" i Uchwały Łąkoszyńskie, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1957, t. IX, z. 2, s. 59 nn.

⁸⁴ Por. K. Tymieniecki, Kmieć wielkopolski, passim. Por. też Dzieje Wielkopolski, t. I, Poznań 1969, s. 281 n.

⁸⁵ W. Łęga, Społeczeństwo i państwo gdańskopomorskie w XII i XIII wieku, Poznań 1956, s. 12 nn.

⁸⁶ Por. S. Russocki, Z zagadnień spornych, s. 271.

niu z pozostałymi dzielnicami Polski. W znacznie większych rozmiarach wystąpiło ono od połowy XIV w., z tym że dopiero wiek XV przyniósł upowszechnienie się jego —, zwłaszcza w dobrach rycerskich”⁸⁷. Inna sprawa oczywiście, czy i w jakiej mierze przedsięwzięcia lokacyjne, podejmowane poza dobrami wielkiej własności, były realizowane w praktyce. Ostateczne wyjaśnienie tych zagadnień będzie możliwe dopiero z chwilą podjęcia szczegółowych badań nad rozpowszechnieniem immunitetu wśród mazowieckiego rycerstwa-szlachty oraz rolę, jaką odgrywał tzw. „układ ziemski” w dzielnicach do Mazowsza przyległych (jak był częsty i w jakich kategoriach dóbr występował).

Sprawą, która tylko częściowo mieści się w chronologicznych ramach naszych rozważań, jest kwestia rozwoju na Mazowszu gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej i związanego z nią tzw. wtórnego poddaństwa. Nie wiemy np. dotychczas, jakie kategorie własności feudalnej (książęca, kościelna czy szlachecka, a może i sołtysia) zaczęły pierwsze stosować tę formę eksploatacji. Skądinąd wiemy, iż zwiększenie pańszczyzny ponad jeden dzień z łana (taki wymiar był w powszechnym użyciu na Mazowszu w XV w.) został powiększony w dobrach kościelnych do 3, ale dopiero na początku XVI w.⁸⁸ Bardziej surowe przepisy przeciwko zbiegostwu chłopskiemu z dóbr rycerskich pojawiły się dopiero w 1472 r., a tak charakterystyczne dla mazowieckich stosunków „rękojemstwo kmiecie” ograniczać zaczęto dopiero w kolejnych projektach oraz w definitywnym tekście Zводу praw mazowieckich z 1540 r.⁸⁹ Czyżby więc zwiększający się w XV w. eksport mazowieckiego zboża (nie mówiąc już o produkcji na potrzeby lokalne) opierać się miał przeszło sto lat w głównej mierze na skupie nadwyżek produkcji chłopskiej oraz na niewielkich *praediach* rycerskich?⁹⁰ Wydaje się to o tyle możliwe, że jeszcze w XVI w. co zamożniejsi kmiecie mazowieccy dysponowali pokaznymi zasobami gotówki, którą nawet pożyczali miejscowej szlachcie pod zastaw majątku nieruchomego⁹¹. Zresztą stan rozdrobnienia włas-

⁸⁷ J. Senkowski, Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku, Warszawa 1965, s. 112 nn.

⁸⁸ S. Russocki, Z zagadnień spornych, s. 275.

⁸⁹ Por. o tym ostatnio S. Russocki, Formy władania ziemią, s. 23.

⁹⁰ Por. też uwagi S. Chmielewskiego, Gospodarka rolna i hodowlana w Polsce w XIV i XV w., Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego, t. V, z. 2, Warszawa 1962, s. 150, gdzie — mówiąc o możliwości maksymalizacji produkcji zbożowej poprzez postęp techniczny w ciągu XV w. — wysunął on hipotezę, że „— możliwości te wykorzystywane były pełniej w gospodarstwach chłopskich, głównych jeszcze dostawców zboża na rynki miejskie, niż w gospodarstwach własności feudalnej, przedstawiających się dopiero na poważniejszą produkcję towarową”.

⁹¹ Por. S. Russocki, Formy władania ziemią, s. 140 i n, oraz A. Wawrzyńczyk, Gospodarstwo chłopskie w dobrach królewskich na Mazowszu w XVI i na początku XVII w., Warszawa 1962, s. 189 i n.

ności szlacheckiej nie sprzyjał, jak się wydaje, powstawaniu folwarków w tej kategorii dóbr.

W ścisłym związku z procesami feudalizacji społeczeństwa i stopniowym rozwojem struktury stanowej pozostają takie zjawiska, jak rozwój instytucji własności podzielonej w stosunku do ziemi czy pojawienie się specyficznych form organizacji sądownictwa, opartego na zasadzie podległości różnych grup ludzkich jurysdykcji osób równych statusem ekonomiczno-prawnym (*iudicia parium*). Elementy systemu beneficjalno-lennego oraz własności podzielonej tkwiły już w szeroko rozpowszechnionych na Mazowszu nadaniach ziemi ad servitia communia⁹². Jako swoistą postać prawa lennego traktuje się również tzw. prawo niemieckie w życiu wsi polskiej⁹³. Analogicznie można też traktować stosunki, jakie powstawały w miastach lokowanych na prawie niemieckim⁹⁴. Procesy te uważa się na ogół za stadium wstępne, przygotowujące narodziny społeczeństwa stanowego, w którym więzie o charakterze poziomym biorą górę nad stosunkami zależności o charakterze pionowym (senior-wasal). W specyficznych warunkach mazowieckich jeszcze w XVI, a nawet w XVII stuleciu możemy zaobserwować współistnienie i wzajemne przeplatanie się owych dwóch postaci więzi społecznej. Wymownym tego przykładem może być grupa „szlachty-mieszczan”; dzierżyli oni dobra ziemskie i pełnili z nich służbę wojskową *more militum* (rzecz nie spotykana w Polsce od schyłku XV w.), a jednocześnie korzystali z praw miejskich⁹⁵.

Najnowsze badania pozwalają na dorzucenie jeszcze jednego przykładu: osiadłych w borach książęcych — a z czasem i szlacheckich — bartników. Rekrutowali się oni nie tylko spośród chłopów, ale również mieszczan czy nawet szlachty, ale nie tracili praw wynikających z przynależności do danych grup stanowych. Jednocześnie jako grupa zawodowa uzyskiwali oni w stosunku do dzierzonych barci własność podległą (usuwanego bartnika należało wykupić) oraz własny samorząd i sądownictwo⁹⁶. Prawo, według którego sądzili się bartnicy, przywileje królów polskich jeszcze w XVII w. określały jako lenne⁹⁷. Uderzająca to, choć w zredukowanej skali, analogia do statusu prawnego sołtysów i wójtów⁹⁸.

⁹² Por. przyp. 74.

⁹³ Por. przyp. 21 oraz ostatnio J. Topolskiego *Dzieje Wielkopolski*, t. I, s. 273 nn.

⁹⁴ Por. L. Łysiak, *U podstaw formowania się polskiego stanu sołtysiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1964, t. XVI, z. 1, s. 231 nn.

⁹⁵ Por. S. Russocki, *Formy władania ziemią*, s. 141 nn.

⁹⁶ Por. ostatnio R. Żukowski, *Bartnictwo w Zagajnicy Łomżyńskiej w okresie od XVI do połowy XIX w.*, Białystok 1965, s. 19 n, 46, 54. Tam też dawniejsza literatura.

⁹⁷ Por. uwagi na temat cyt. wyżej pracy, zawarte w recenzji S. Russockiego, w: „Rocznik Mazowiecki” 1969, t. II, s. 363 nn.

⁹⁸ Por. przyp. 94.

VI. Miasta i handel

Jeśliby stan naszej wiedzy o jakimś zagadnieniu mierzyć tylko ilością czy rozmiarami poświęconych mu prac, miasta mazowieckie na pozór znajdują się w bardzo korzystnej sytuacji. W rzeczywistości rzecz ma się inaczej. Studia K. Tymienieckiego nad mazowieckim mieszczaństwem i modelowym niejako przykładem drobnego, na peryferii położonego ośrodka, jakim była Ostrów Mazowiecka⁹⁹, dotyczą czasów późnych, bo dopiero XV stulecia. Tym samym okresem oraz czasami późniejszymi zajął się w swej syntetyzującej monografii S. Pazyra¹⁰⁰. Poza kręgiem jego zainteresowań pozostał olbrzymi, a zarazem nader skomplikowany zespół zagadnień związanych z tzw. procesami miastotwórczymi. Tylko z lekka poruszył je S. Pazyra w drugim, rozszerzonym wydaniu swej pracy. Rozdział zatytułowany „Powstanie miast mazowieckich” w gruncie rzeczy nie wykracza poza ramy bardzo ogólnikowo sformułowanego podsumowania dotychczasowych oraz programu dalszych badań. To samo możemy zaobserwować i w części szczegółowej pracy, poświęconej lokacjom poszczególnych ośrodków, jak np. Płock¹⁰¹. Nieznaczny postęp w tej dziedzinie przynoszą monografie poszczególnych ważniejszych na tym terenie ośrodków miejskich — Łomży, Ostrołęki i Pułtuska¹⁰². Przełomu nie przyniesie znajdująca się w druku, obszerna, materiałowa monografia S. Pazyry na temat dziejów Ciechanowa i ziemi ciechanowskiej¹⁰³.

Tymczasem nieraz drobne z pozoru publikacje lat ostatnich otwierają, jak się wydaje, przed badaczami nowe perspektywy na proces i chronologię urbanizacji regionu mazowieckiego. Mamy na myśli przede wszystkim ustalenia T. Laliaka z zakresu toponomastyki takich nazw, jak *locus* czy „Stare” i „Nowe Miasto”¹⁰⁴, jak też wyniki badań

⁹⁹ Por. K. Tymieniecki, Powstanie miasta mazowieckiego pod koniec wieków średnich, w: *Procesy twórcze*, s. 32 n, oraz tamże rozdział pt. *Mieszczenie*, s. 100 nn.

¹⁰⁰ S. Pazyra, *Studia z dziejów miast na Mazowszu od XIII do początków XX w.*, *Badania z Dziejów Społeczno-Gospodarczych*, pod red. F. Bujaka, Lwów 1939, nr 34.

¹⁰¹ S. Pazyra, *Geneza i rozwój*.

¹⁰² D. Godlewska, *Dzieje Łomży od czasów najdawniejszych do rozbiorów Rzeczypospolitej*, Warszawa 1962; Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Wrocław 1967; J. Zwolińska, *Pułtusk w średniowieczu*, Pułtusk, *Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. I, Warszawa 1969, s. 25 nn., wreszcie najbardziej kontrowersyjne studium S. Pazyry, *Najstarsze dzieje Nasielska*, w: *Szkice z dziejów Nasielska i dawnej ziemi zakroczymskiej*, Warszawa 1970, s. 13 nn.

¹⁰³ S. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa i ziemi ciechanowskiej* (w druku).

¹⁰⁴ Por. T. Laliak, *Stare miasto w Łęczycy*, s. 633 nn.

I. Cieślowej nad rolę średniowiecznej taberny w procesie rozwoju wymiany towarowej. Jak pisze autorka, „taberny zarówno w miejscowościach targowych, jak i we wsiach wymienia dokument Konrada Mazowieckiego, zatwierdzający posiadłości biskupstwa płockiego. Biskupstwo płockie posiadało tabernę w grodzie Brańsku, — — ponadto: taberny w Kocku i Małkini”¹⁰⁵. Co więcej, taberny znajdowały się również w posiadaniu poszczególnych możnych, jak np. wojewody Żyrona¹⁰⁶. Przez analizę czynszów książeńcych, płaconych przez właścicieli tabern na terenie Płocka na przełomie XI i XII w., doszedł S. Trawkowski do sformułowania pewnych sugestii o stanie obrotów pieniężno-towarowych w samym mieście. Dwadzieścia tabern, które najpewniej istniały wtedy w Płocku, miało wykazywać ok. 30 grzywien (ok. 7200 denarów)¹⁰⁷ tygodniowego obrotu. Za pośrednictwem badań tego typu uzyskujemy możliwość bliższego spojrzenia, w jaki sposób „już nie tylko produkcja, ale i wymiana handlowa — której obok targu służyła przede wszystkim taberna — stawała się niezmiernie ważną dźwignią rozwoju miasta”¹⁰⁸.

Zastanawiająca z punktu widzenia procesów miastotwórczych na Mazowszu jest sporządzona przez T. Lalika mapa rozmieszczenia XII-wiecznych targów na ziemiach Polski. Na ogólną liczbę odnotowanych przez autora 55 targów aż 14 (ca 25%) przypada na Mazowsze, i to na jego część północną. Z tego 12 związane jest z grodami kasztelańskimi (Grzebsk, Stupsk, Ciechanów, Serock, Nasielsk, Zakroczym, Wyszogród, Płock, Raciąż, Szreńsk i Sierpc), a jedynie 2 z innymi miejscowościami (Czerwińsk — klasztor, Rochnia — wieś wojewody Żyrona)¹⁰⁹. Brak podstawy źródłowej uniemożliwia bardziej szczegółowe przedstawienie roli ośrodka handlu dalekosiężnego w XIII-wiecznym Płocku, który miał port rzeczny, odnotowany już w 1228 r.¹¹⁰ Pierwsze pewne wiadomości na temat powiązania Mazowsza z Polską południową za pośrednictwem Wisły pochodzą dopiero z przełomu XIII i XIV w. Wiemy natomiast, że już w XIII stuleciu istniały powiązania handlowe Mazowsza z państwem krzyżackim¹¹¹ oraz Pomorzem Zachodnim (Kołobrzeg z jego salinami)¹¹².

¹⁰⁵ I. Cieśla, Taberna wczesnośredniowieczna na ziemiach polskich, „Studia Wczesnośredniowieczne”, t. IV, Wrocław 1958, s. 168 i n.

¹⁰⁶ Tamże, s. 171.

¹⁰⁷ S. Trawkowski, Taberny płockie na przełomie XI i XII wieku, „Przegląd Historyczny” 1962, t. LIII, z. 4, s. 741, 742.

¹⁰⁸ Tamże, s. 743 i n.

¹⁰⁹ T. Lalik, Märkte des 12. Jahrhunderts in Polen, „Ergon” 1962, t. III, s. 364, pasim oraz mapa.

¹¹⁰ Por. H. Lesiński, Początki i rozwój stosunków polsko-hanzeatyckich w XIII w., „Przegląd Zachodni” 1952, t. VIII, nr 5/6, s. 138.

¹¹¹ Por. o tym ostatnio J. Baszkiewicz, Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku, Warszawa 1954, s. 123 nn.

¹¹² Por. H. Lesiński, Początki i rozwój stosunków, s. 138.

Zbyt mało znana jest nadal rola Mazowsza w handlu ze Wschodem, dokąd prowadził przecież stary szlak wzdłuż Bugu przez Pomiechów, Serock, Wyszków, Brok, Brańsk do Drohiczyzna i dalej na Ruś.

Bardzo interesująca, choć jak dotychczas definitywnie nie potwierdzona, wydaje się hipoteza M. Małowista, powtórzona następnie przez H. Lesińskiego, według której „już w XIII wieku w Polsce wyodrębniają się wyraźnie dwie strefy handlowe. Pierwsza to Małopolska i Ruś, pozostające pod wpływem handlu wschodniego, druga — Wielkopolska i Mazowsze — które wciągnięte zostają jeszcze w ciągu XIII wieku w orbitę handlu bałtyckiego”¹¹³.

Z dużym powodzeniem podjęto również ostatnio analizę struktury społeczno-prawnej formującego się ośrodka miejskiego w Płocku. Otóż A. Płachcińska-Rutkowska, stwierdziła, iż wymienieni w dokumencie Konrada I dla Płocka (1237 r.) *hospites*¹¹⁴ byli to zarówno obcy, mający się tam osiedlić przybysze, jak i miejscowi bogaci kupcy. Im to, jako zbiorowości, przyznano prawo własności gruntów miejskich. Indywidualna własność poszczególnych działek wynikała dla poszczególnych *hospites*, późniejszych mieszczan, z przyznania im praw równych z rycerskimi¹¹⁵, co obejmowało — jak wiadomo — obok zwiększonej ochrony życia i zdrowia także dziedziczną własność gruntów. Oni to właśnie mieli stanowić następnie trzon miejskiego melioratu. Na tle zorganizowanej już pierwotnej gminy miejskiej ukazała również autorka szczególną pozycję wójta miejskiego¹¹⁶.

Tych kilka fragmentarycznych uwag — jak się wydaje — świadczą o tym, że na Mazowszu północnym już co najmniej w XII i XIII w. postępował proces urbanizacji, niewiele chyba słabszy niż na sąsiednich Kujawach, w Sieradzkim czy Łęczyckim. W związku z tym z dużą ostrożnością należy odnosić się do twierdzeń tych badaczy, którzy — jak np. Z. Podwińska — sugerują, iż na XII-wiecznym Mazowszu brak jest śladów bardziej rozwiniętej gospodarki pieniężnej¹¹⁷. Spostrzeżenie to, być może trafne w odniesieniu do tzw. Równiny Praskiej, nie może jednak być nadmiernie uogólniane.

¹¹³ Tamże, s. 137, oraz M. Małowist, *Le développement des rapports économiques entre la Flandre, la Pologne et les pays limitrophes du XIII-e au XIV s.*, „Revue belge de philologie et d'histoire” 1931, t. X, s. 30.

¹¹⁴ Por. J. K. Kochanowski, *Codex diplomaticus... Masoviae generalis*, t. I, Warszawa 1919, nr 362 (dalej: KMazK).

¹¹⁵ Por. o tym S. Russocki, *Kilka uwag o tzw. rittermeszig man Księgi elbląskiej*, „Przegląd Historyczny” 1957, t. XLVIII, z. 4, s. 769 i nn.

¹¹⁶ A. Płachcińska-Rutkowska, *Gmina miejska w początkach XIII w. w Polsce, Wiek średni*, Warszawa 1962, s. 145 nn.

¹¹⁷ Por. Z. Podwińska, *Osadnictwo równiny praskiej*, s. 79.

Jak się wydaje, również podjęcie badań nad polityką lokacyjną Konrada I w całości jego państwa będzie mogło ukazać nam w nowym świetle pierwsze trzy zachowane XIII-wieczne lokacje na właściwym Mazowszu i prawdopodobnie rozszerzyć tę listę o dalsze ośrodki.

Co się tyczy czasów późniejszych (XIV—XV w.), tj. okresu szybkiego rozwoju na omawianym terenie gospodarki towarowo-pieniężnej, a co za tym idzie — sieci miejskiej, dotychczasowe publikacje z rzadka tylko wykraczają poza wstępną rejestrację faktów¹¹⁸. Można by ułożyć je w dwie podstawowe grupy, omawiające:

— rozwój lokalnej produkcji i wymiany, a w związku z tym problem formowania się rynków lokalnych;

— udział Mazowsza w handlu międzynarodowym, i to zarówno jako dostawcy i odbiorcy towarów, jak i pośrednika w handlu tranzytowym.

Jeśli chodzi o pierwszy zespół zagadnień, stan naszej wiedzy jest więcej niż skromny. Nieco danych o rozwoju wiejskiego rzemiosła przynosi studium H. Samsonowicza¹¹⁹, a prace B. Zientary¹²⁰ oraz A. Mączaka¹²¹ o lokalnych ośrodkach produkcji żelaza czy sukna. Ciekawe zestawienia tabelaryczne, dotyczące procesów koncentracji rzemiosła oraz jego zróżnicowania na terenie Warszawy, opracowane przez pracowników stołecznego Muzeum Historycznego, poza pięknymi wykresami umieszczonymi na wystawie nie zostały udostępnione badaczom. Zwrócono również ostatnio uwagę na aktywną rolę miejscowych władców w dziele organizacji wymiany lokalnej poprzez targi i jarmarki¹²².

Znacznie lepiej znany jest dziś drugi wyodrębniony tu problem, szczególnie w zakresie stosunków handlowych Mazowsza z miastami pruskimi, głównie Gdańskiem. Wyniki badań dotyczące tego zagadnienia opublikował jeszcze w 1948 r. M. Małowist¹²³, rozwinął je z kolei na podstawie ogromnego materiału źródłowego M. Biskup¹²⁴. Badacz ten,

¹¹⁸ Por. S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast*, s. 60 nn.

¹¹⁹ Por. H. Samsonowicz, *Rzemiosło wiejskie w Polsce XIV—XVI w.*, Warszawa 1954.

¹²⁰ B. Zientara, *Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego XIV—XVI wieku*, Warszawa 1954, s. 64, 90, 154, 157.

¹²¹ A. Mączak, *Sukiennictwo wielkopolskie XIV—XVII w.*, Warszawa 1955, s. 13, 18, 56, 212, 249, 284. Por. też S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast*, s. 74.

¹²² Por. S. Russocki, *Uwagi o polityce targowej książąt mazowieckich w XIV i XV w.*, „Przegląd Historyczny” 1960, t. LI, z. 2, s. 275 nn.

¹²³ M. Małowist, *Polityka gospodarcza zakonu krzyżackiego w XV w.*, *Pamiętnik VII Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu*, Wrocław 1948, oraz tenże, *Podstawy gospodarcze przywrócenia jedności państwowej Pomorza Gdańskiego z Polską w XV w.*, „Przegląd Historyczny” 1954, t. XLV, z. 2/3, s. 141 nn.

¹²⁴ M. Biskup, *Z problematyki handlu polsko-gdańskiego drugiej połowy XV w.*, „Przegląd Historyczny” 1954, t. XLV, z. 2/3, s. 390 nn, oraz tenże, *Zje-*

przychylając się do uwag H. Samsonowicza o eksploatatorskiej roli gdańskiego kapitału handlowego na Mazowszu¹²⁵, swoje ostateczne konkluzje w sprawie znaczenia kontaktów z Prusami dla tego regionu sformułował w ten sposób: „Stosunki gospodarcze Pomorza Gdańskiego z Mazowszem są już znacznie rozwinięte w połowie XV w. Obejmują one szerokim zasięgiem przedstawicieli ludności mazowieckiej, wpływając dodatnio na rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej, w szczególności miast mazowieckich — —. Z drugiej strony stosunki gospodarcze Mazowsza z Pomorzem są dowodem eksploatacji ludności mazowieckiej i jej uzależnienia od kapitału handlowego, w szczególności gdańskiego — —. Przez rozległy zasięg obrotów handlowych i wszystkie formy eksploatacji Mazowsze staje się poważnym źródłem akumulacji pomorskiego kapitału handlowego, a zarazem jednym z niezbędnych dostawców dla Gdańska”¹²⁶. Jak będzie o tym mowa dalej, owe powiązania ekonomiczne nie pozostały bez wpływu także na politykę zagraniczną książąt mazowieckich.

Brak natomiast obszerniejszych danych na temat kontaktów gospodarczych Mazowsza z innymi częściami Polski zachodniej czy południowej w XIV i XV w. Uwagi S. Pazyry¹²⁷ czy też studium A. Wawrzyńczyka o handlu Warszawy z W. Księstwem Litewskim i Moskwą stanowią dopiero początek badań tego zagadnienia. Jak to natomiast zdaje się wynikać z ustaleń A. Wawrzyńczykowej, wiek XV przyniósł Mazowszu sprzyjającą koniunkturę gospodarczą nie tylko przez rozwój spławu wiślanego, ale również zwiększone możliwości pośrednictwa w handlu ze Wschodem¹²⁸. Nie mogło to pozostać bez znaczenia dla szybko rozwijającej się w tym czasie sieci nowo lokowanych ośrodków miejskich. Złożyły się na to przede wszystkim trzy czynniki: 1) upadek znaczenia dawnych szlaków handlowych, które wiodły znad Morza Czarnego i Węgier przez południową Polskę do Niemiec i Flandrii (tym samym tracił znaczenie szlak handlowy z XIV w. pomiędzy Toruniem i Włodzimierzem lub też Lwowem, a wiodł przez ziemie mazowieckie)¹²⁹; 2) połączenie węzłem unii personalnej Polski z Litwą; 3) upadek roli Hanzy i niemieckich faktorii na terenie Litwy i Rosji, a co za tym idzie — usamodzielnienie się miejscowego kupiectwa, które przez Polskę szukało kontak-

dnoczenie Pomorza Wschodniego z Polską w połowie XV w., Warszawa 1959, s. 47 nn.

¹²⁵ H. Samsonowicz, Z problematyki handlu gdańskiego w XV w., „Przegląd Historyczny” 1956, t. XLVII, z. 1, szczeg. s. 174 nn, gdzie ukazał on eksploatatorski charakter kontaktów handlowych Gdańska z Mazowszem.

¹²⁶ M. Biskup, Zjednoczenie Pomorza, s. 62.

¹²⁷ Por. S. Pazyra, Geneza i rozwój miast, s. 61 nn.

¹²⁸ A. Wawrzyńczyk, Rola Warszawy w handlu z W. Ks. Litewskim i Rosją w XVI w., „Kwartalnik Historyczny” 1956, t. LXIII, z. 2, s. 4 i n.

¹²⁹ Por. S. Pazyra, Geneza i rozwój miast, s. 63 nn.

tów z Zachodem. W rezultacie Warszawa znalazła się na nowym, nader ważnym szlaku handlowym. Wiódł on z Wilna do Wrocławia lub Poznania. Niewykluczone, że już w XV w. rozwijać się mógł i drugi szlak handlowy, znany z czasów późniejszych, z Wilna do Poznania z pominięciem Warszawy, przez Bielsk, Ciechanowiec, Pułtusk, Ciechanów, Sierpc, Skepe, Toruń lub też z Wilna przez Knyszyn, Tykocin, Wiznę, Łomżę, Ostrołękę, Pułtusk i dalej jak w poprzedniej drodze¹³⁰. Szczególnie ten ostatni szlak, jak się zdaje, miał dawniejszą metrykę, gdyż komora celna w Wiznie znana była już w XI w.¹³¹ Przebieg nowych szlaków handlowych mógł we wcale szerokim zakresie przyczynić się do rozwoju gospodarczego miast północno-wschodnich peryferii Mazowsza.

Jeśli chodzi o pochodzenie czy społeczne zróżnicowanie mazowieckiego mieszczaństwa w tym okresie, to nasza wiedza niewiele posunęła się naprzód od pięknych studiów K. Tymienieckiego¹³². Zwrócono jedynie uwagę na fakt, iż mieszczenie mazowieccy dłużej niż koronni zachowali prawo posiadania dóbr ziemskich¹³³. Sprawą nader pilną wydaje się również podjęcie badań nad problemem mieszczań-rolników na Mazowszu.

Jak już była o tym mowa, również proces uzyskiwania praw i swobód miejskich przez poszczególne ośrodki Mazowsza wykazuje pewne opóźnienie w porównaniu z innymi dzielnicami Polski. Uległ on wyraźnemu przyspieszeniu dopiero od drugiej połowy XIV w. Tak np. dla XIII stulecia znamy zaledwie 3 dokumenty lokacyjne, z pierwszej połowy XIV w. — 8, wreszcie z drugiej tegoż stulecia aż 28¹³⁴. Z braku wystarczającej ilości tekstów ciągle jeszcze niezbyt jasny pozostaje dla nas problem prawnoustrojowej treści owych przywilejów miejskich. Czym tłumaczyć fakt, że w niektórych ośrodkach już na parę dziesiątków lat przed wystawieniem przywileju określającego prawa ogółu obywateli miejskich występują urzędnicy miejscy — *advocati*? Jak to sugerują wstępne badania, proces konstytuowania się miejskiej *communitas* przechodził przez trzy kolejne fazy. W pierwszej z nich pojawia się urzędnik książęcy, a zarazem sędzia w danym ośrodku — *advocatus*. W drugiej

¹³⁰ Por. A. Wawrzyńczyk, Rola Warszawy, s. 7 oraz tejże, Studia z dziejów handlu Polski z Wielkim Księstwem Litewskim i Rosją w XVI w., Warszawa 1956, s. 32 nn.

¹³¹ Por. KMazK, nr 22, s. 13 (tzw. falsyfikat mogilneński).

¹³² Por. K. Tymieniecki, Powstanie miasta mazowieckiego, s. 32 nn oraz 100 nn.

¹³³ S. Russocki, Formy władania ziemią, s. 141 nn.

¹³⁴ Por. S. Pazyra, Geneza i rozwój miast, s. 189. Na temat przeważających od XIV w. na Mazowszu wzorów prawa chełmińskiego por. Z. Zdrójkowski, Prawo chełmińskie. Powstanie, rozwój i jego rola dziejowa, w: Dzieje Chełmna i jego regionu. Toruń 1970, s. 483 nn.

widzimy dalsze przywileje, rozszerzające prawa rzeczonoego *advocatus* oraz kierowanej przezeń społeczności. W trzeciej wreszcie fazie książęta wydawali ogólne przywileje, określające status prawny miasta i jego obywateli. W przeciwieństwie do analogicznych aktów, znanych z poprzednich stuleci w Polsce, na Mazowszu XIV—XV w. były one adresowane do całej *communitas civium*, a nie tylko do wójta¹³⁵. Dalsze badania w skali ogólnokrajowej pozwolą wyjaśnić, czy mamy tu do czynienia ze zjawiskiem specyficznie lokalnym, czy też opóźnieniem procesu, który w innych regionach przebiegał wcześniej.

VII. Państwo i prawo

Aby uzyskać pełniejszy obraz miejsca, jakie zajmowało Mazowsze wśród innych ziem średniowiecznej Polski, niezbędne wydaje się poświęcenie nieco uwagi jego instytucjom państwowym. W nich właśnie, zważywszy utrzymywanie się na Mazowszu przez 200 lat rozdrobnienia feudalnego, mogły się przechować najtrwalsze ślady „prawieku”. Całościowe przedstawienie tego zagadnienia jest dziś niemożliwe zarówno ze względu na brak źródeł dla okresu sprzed XIV w., jak i wielu szczegółowych opracowań odnośnie do czasów późniejszych. Informacje zawarte w cytowanym już studium K. Dunina o prawie mazowieckim z wielu względów się zdezaktualizowały¹³⁶. Nikt dotychczas nie podjął się np. opracowania tak kluczowego z punktu widzenia historyka zagadnienia, jak pozycja udzielnych książąt mazowieckich.

Dzisiaj, kiedy teoria o rzekomym absolutyzmie pierwszych Piastów dawno została już w nauce zarzucona¹³⁷, nie będziemy, rzecz jasna, szukali na Mazowszu jakichś jego reliktywów, choć opinia Dunina taki właśnie zabieg sugerowała¹³⁸. Z drugiej strony już Konrad I, jeśli nawet nie był wyjątkowym autokratą, za jakiego uważał go Dunin, podejmował sporo poważnych akcji o charakterze ustrojowo-politycznym, że

¹³⁵ Por. S. Russocki, Etapy lokacji miejskich na Mazowszu w XIV—XV w., „Przegląd Historyczny” 1964, t. LV, z. 2, s. 189 nn, a także S. Alexandrowicz, Powstanie i rozwój miast województwa podlaskiego (XV w. — poł. XVII), „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. I, szczeg. s. 143 nn. Powyższy pogląd kwestionuje S. Kuraś, Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV—XV wieku, Wrocław 1971, s. 92, sugerując, iż mamy tu do czynienia nie tyle z wieloetapową lokacją, co z niefrasobliwością redaktorów poszczególnych dokumentów.

¹³⁶ Por. K. Dunin, Dawne mazowieckie prawo, s. 37 nn.

¹³⁷ Por. ostatnio J. Bardach, L'Etat polonais aux X-e et XI-e siècles, L'Europe aux IX-e — XI-e siècles, Warszawa 1968, szczeg. s. 285 nn i 307 nn.

¹³⁸ Por. K. Dunin, Dawne mazowieckie prawo, s. 38 i n.

wspomniny prowadzoną przezeń akcją kolonizacyjną¹³⁹. Miał on jednak po temu możliwości, jakimi mogło się pochwalić tylko niewielu z jego następców. O charakterze władzy mazowieckich książąt nie należy wnioskować na podstawie braku w ich ziemiach wielkich przywilejów ziemskich dla szlachty¹⁴⁰. Trudno sobie doprawdy wyobrazić samowładnych monarchów, których skarb świecił ciągłymi pustkami, a którzy dla łatania dziur budżetowych nie wahali się brać drobnych nawet pożyczek od Krzyżaków¹⁴¹. Nieliczni tylko spośród mazowieckich Piastów XIV i XV w., jak np. Siemowit III, pan całego Mazowsza, oraz jego synowie Janusz I i Siemowit IV, a znacznie później Konrad III Rudy, byli energicznymi organizatorami życia państwowego. Wystarczy przypomnieć, że to właśnie Siemowit III najprawdopodobniej zreorganizował domenę książęcą i wprowadził nową reformę jej zarządu przez urzędników-starostów¹⁴², którzy w każdej chwili mogli być odwołani. Nie bez wpływu polskich wzorów kodyfikacyjnych z połowy XIV w. opublikował też pierwszy statut mazowiecki w 1377 r., regulujący różne dziedziny życia społecznego i państwowego, m. in. sądownictwo¹⁴³. Za jego też rządów dokonał się najpewniej nowy podział państwa na ziemię i powiaty, a to w związku z upowszechnieniem nowej formy sądownictwa, zwanego ziemskim¹⁴⁴. Ciekawa jest charakterystyka tego władcy, przekazana nam przez Janka z Czarnkowa, który opowiedziawszy, w jaki sposób ów książę zgładził wiarołomną żonę, tak pisał: „Iste dux in aetate juvenili magnis privilegiis et libertatibus Gneznensem, Posnaniensem et Plocensem ecclesias decoravit, quas tamen libertates usque ad mortem suam infringere saltim per interdictum toto nisu conabatur, magnam tyrranicem contra ecclesias quantum potuit exercendo... Pacem tamen cum Litwania maximam te-

¹³⁹ Por. W. Semkowicz, *Przyczynki dyplomatyczne z wieków średnich*, Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego, t. II, Lwów 1912, s. 36 nn; tenże, *Władcy na tle porównawczym słowiańskim*, „Kwartalnik Historyczny” 1908, t. XXII, s. 598 nn. Do sprawy roli Konrada I powrócił ostatnio S. Russocki w artykule *Parlamentaryzm podziemnego Mazowsza*, „Przegląd Historyczny” 1969, t. LX, z. 2, s. 392 i n, podejmując polemikę z poglądami R. Grodeckiego (*Polska piastowska*, Warszawa 1969, szczeg. s. 205 nn), który opowiedział się za tezą o słabości rządów tegoż władcy.

¹⁴⁰ Por. ostatnio S. Russocki, J. Senkowski, *Uwagi o społeczno-prawnym zróżnicowaniu rycerstwa i szlachty*, s. 12.

¹⁴¹ Por. przyp. 174.

¹⁴² Por. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370—1526*, Wrocław 1962, s. 124 nn, 276 nn; J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza*, s. 33 nn.

¹⁴³ Por. ostatnio S. Russocki, *Z badań nad statutami książąt mazowieckich z XIV i XV w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1956, t. VIII, z. 2, s. 232, oraz S. Roman, *Geneza statutów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1961, szczeg. s. 143 nn.

¹⁴⁴ Por. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami*, s. 12 nn.

nuit ita, quod tempore regiminis sui Litwani nulla damna infra ejusdem terminos visi sunt inferre. Sed in suis terrigenis erat maxime saeviens, maximas collectas, inauditas et fere importabiles tam a nobilibus quam popularibus fregnanter exigendo”¹⁴⁵. Jak na kronikarza, a zarazem duchownego, obraz wcale wymowny. To właśnie synowie Siemowita III, Janusz I i Siemowit IV, kontynuowali dzieło ustawodawcze ojca¹⁴⁶, dokonywali licznych lokacji miejskich¹⁴⁷, zasiedlali nie zamieszkałe do tego czasu pustkowie północno-wschodniego Mazowsza. Próbowali również m. in. wprowadzić w tym celu na Mazowszu służbę wojskową, opartą na systemie nadań ziemskich, nader zbliżonym do lenn. W tym stanie naszej wiedzy można przypuszczać, że jeśli nawet w XIV w. utrzymywała się na Mazowszu jakaś bardziej archaiczna instytucja ustrojowa, to działalność tych władców doprowadziła do jej likwidacji.

Jednocześnie nawet ci spośród mazowieckich książąt, którym udało się zapewnić sobie silną pozycję co najmniej w najważniejszych sprawach państwowych, jak np. przy okazji ustawodawstwa, nie podejmowali ważniejszych decyzji bez zasięgnięcia rady czy nawet zgody swych dostojników. Ugruntował się pogląd, zgodnie z którym od drugiej połowy XIV w. te rady, udzielane przy okazji różnych zjazdów: księcia, dostojników i szerszego ogółu, a szczególnie periodycznych, wielkich roków sądowych, zaczęły przybierać zinstytucjonalizowaną postać¹⁴⁸. Jednakże aż do przełomu XV i XVI stulecia owe *conventiones generales* Mazowsza, jak nazywano wielkie roki sądowe, zachowały postać rozszerzonej *curiae* książąt, nie przeistaczając się w zgromadzenie stanowe. Nie widać też w źródłach epoki śladów wyodrębnionej, stałej rady przybocznej książąt. Dopiero wraz z pojawieniem się na zjazdach specjalnie zwoływanych przedstawicieli szlachty z poszczególnych ziem można mówić o narodzinach mazowieckiego sejmu. Nie uczestniczyli w nim zarówno duchowni jako stan, jako też i miasta¹⁴⁹.

Hierarchia urzędów na Mazowszu — zarówno dworskich, jak i później ziemskich — podobnie jak system jej uposażeń, nie wykazuje istotniejszych różnic w porównaniu z Koroną. Fakt, że ich podstawę stanowiły wszelakiego rodzaju dochody pieniężne, a nie nadania ziemskie, stanowić może również pośredni dowód wczesnego rozwoju na Mazowszu

¹⁴⁵ Monumenta Poloniae Historica, t. II, s. 694.

¹⁴⁶ Por. S. Russocki, Z badań nad statutami, s. 234 nn.

¹⁴⁷ Zestawienie tych lokacji w porządku chronologicznym por. u S. Pazyry, Geneza i rozwój miast, s. 111 nn.

¹⁴⁸ Por. B. Sobol, Sejm i sejmiki ziemskie na Mazowszu książęcym, Warszawa 1968.

¹⁴⁹ S. Russocki, Parlamentaryzm, passim, wraz z uzupełnieniami A. Świążewskiego, Wiec, rada książęca i sejm na Mazowszu, „Przegląd Historyczny” 1970, t. LXI, z. 3, s. 490 nn.

obrotu pieniężnego¹⁵⁰. Również organizacja mazowieckich sądów ziemskich zbliżała się w znacznej mierze do tego, co widzimy w XV wieku w sąsiednich ziemiach polskich¹⁵¹.

Rzecz znamienna, że również ślady instytucji opola (vicinia), organizacji sąsiedzko-terytorialnej — którą pociągano solidarnie do odpowiedzialności podatkowej czy karnej i która wystawiała w razie potrzeby świadków w sporach granicznych, a dawniejsza literatura traktowała ją jako relikw przedpaństwowych wspólnot gminnych — na Mazowszu nie są większe czy też lepiej poświadczone w źródłach niż w innych częściach północnej Polski w XV w.¹⁵²

Niewątpliwie natomiast wolniej niż w ziemiach Królestwa Polskiego rozwijały się na Mazowszu prawa, przywileje oraz stanowa struktura miejscowej szlachty. Dowodem tego są — poza brakiem do XVI w. przywilejów generalnych — uprawnienia sądowe wojewodów i kasztelanów w stosunku do szlachty, które się tu szczególnie długo utrzymały¹⁵³. Podobnie miała się też rzecz ze zwolnieniami od opłaty powszechnego podatku poradnego, przyznawanymi jako uposażenia poszczególnym urzędnikom¹⁵⁴. Relikwowy w stosunku do innych ziem polskich charakter miały wojskowe powinności drobnej szlachty i chłopów w XIV i pierwszej połowie XV w. Szczególnie te ostatnie były „takie same jak w Królestwie, tylko na ogół utrzymywały się tutaj dłużej niż w centralnej Polsce”¹⁵⁵.

Dziedzina ustroju, gdzie ewentualne zacofanie stosunków społeczno-gospodarczych Mazowsza musiałoby szczególnie silnie dać znać o sobie, jest skarbowość państwowa. Tymczasem — jak to wynika ze specjalnego studium J. Senkowskiego — źródła dochodów miejscowych monarchów,

¹⁵⁰ Por. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami*, s. 57 nn, 256, a także W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI w.*, Warszawa 1962, s. 101 i 240 nn; K. Buczek, *Uposażenie urzędników w Polsce feudalnej*, „Małopolskie Studia Historyczne” 1964, t. V, z. 3—4, s. 55 nn. Najnowsze studium A. Gąsiorowskiego, *Starszeństwo urzędów w Polsce późnośredniowiecznej*, „Roczniki Historyczne” 1969, t. XXXV, s. 33 nn, podaje w wątpliwość istnienie w Polsce ścisłej hierarchii urzędów przed XV—XVI w., co podtrzymuje A. Wolff w cyt. pracy.

¹⁵¹ Por. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami*, s. 89 i nn.; także A. Gąsiorowski, *Powiat w Wielkopolsce XIV—XVI wieku*, Poznań 1965; J. Bardach, *Powiat w Polsce późnośredniowiecznej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1967, t. XIX, z. 2, s. 139 nn.

¹⁵² Por. S. Russocki, *Formy władania ziemią*, s. 127 nn.

¹⁵³ Por. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami*, s. 85, 257, oraz W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem*, s. 101, 240 nn., gdzie przytacza on porównawcze dane z innych ziem Polski.

¹⁵⁴ Por. A. Wolff, tamże, s. 257, oraz W. Pałucki, tamże, s. 101 nn.

¹⁵⁵ Por. S. M. Zajączkowski, *Służba wojskowa chłopów*, s. 139.

sposób korzystania z nich czy zarządzania nimi nie odbiegają zasadniczo od tego, co można było widzieć współcześnie w ziemiach Korony¹⁵⁶.

Biorąc pod uwagę wszystko to, co zostało dotąd powiedziane na temat ustroju politycznego Mazowsza XIV—XV w., w ślad za A. Wolffem będziemy mogli powiedzieć, iż była to dzielnica, „która w tym okresie nie zasługuje wprawdzie — na nazwę wstecznej, jest jednak niewątpliwie konserwatywna”¹⁵⁷. Za przejaw takiego konserwatyzmu uznać np. wypadnie utrzymujący się do XVI stulecia stan rzeczy, w którym prawo sądowe stosowane w miastach oraz sądach ziemskich nieznacznie tylko różniło się od siebie^{157a}.

VIII. Problemy historii politycznej

Przejdźmy wreszcie do wniosków, jakie dla interesującego nas zagadnienia płyną z analizy dziejów politycznych Mazowsza. I tutaj jakies szersze uogólnienia napotykają brak odpowiednich opracowań. „Dzieje Polski średniowiecznej” R. Grodeckiego, S. Zachorowskiego i J. Dąbrowskiego sporo miejsca poświęciły Mazowszu¹⁵⁸, od tego jednak czasu badania monograficzne na niejednym odcinku posunęły się naprzód, że wymienimy stosunki polsko-ruskie w XI w.¹⁵⁹, politykę ruską książąt mazowieckich w XIII i na początku XIV w.¹⁶⁰, czy wreszcie kolejne etapy zhołdowania Mazowsza przez Koronę¹⁶¹. W dalszych roz-

¹⁵⁶ Por. J. Senkowski, Skarbowość Mazowsza, *passim*.

¹⁵⁷ Por. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami*, s. 210. Por. też nader instruktywne dla badań porównawczych całościowe ujęcie problemów administracyjnych Polski średniowiecznej; dane przez A. Gieysztora, *En Pologne médiévale: Problèmes du régime politique et de l'organisation administrative du X-e au XIII-e siècle*, „Annali della Fondazione italiana per la storia amministrativa” 1964, t. I, s. 135 nn.

^{157a} Problem ten podejmuje M. Sendek w rozprawie złożonej do t. V „Rocznika Mazowieckiego”.

¹⁵⁸ R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. I—II, Kraków 1926.

¹⁵⁹ S. M. Kuczyński, *Nieznaný traktat*, s. 255 nn, oraz tenże, *Stosunki polsko-ruskie do końca XII w.*, „*Slavia Orientalis*” 1958, t. VII, nr 2, s. 223.

¹⁶⁰ Por. B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194—1340*, Warszawa 1966, s. 188 nn, tenże, *Polityczne plany Konrada I księcia mazowieckiego*, Toruń 1971.

¹⁶¹ E. Maleczyńska, *Książęce lenno mazowieckie 1351—1526*, Lwów 1929. A. Swieżawski, *Polityka mazowiecka Kazimierza Wielkiego*, „*Rocznik Mazowiecki*” 1970, t. III, s. 167—182; por. też uwagi J. Bieniaka, *kwestionującego mazowiecki separatyzm*, w pracy: *Wielkopolska, Kujawy, ziemia łęczycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300—1306*, Toruń 1969, s. 281 nn.

ważaniach przypomnimy zaledwie kilka faktów, szczególnie istotnych dla prowadzonych rozważań.

Już poprzednio zwracaliśmy uwagę na rolę państwa utworzonego przez Masława¹⁶². Jak się zdaje, w XI w. Mazowsze odgrywało istotną rolę strategiczną w polityce wschodniej Piastów. „Kwestia posiadania Grodów Czerwieńskich wiąże się z przynależnością do państwa polskiego Mazowsza — pisał swego czasu S. Kuczyński — i droga polska na Ruś u Galla oznacza komunikację Rusi z Zachodem przez Mazowsze”¹⁶³. Pod rządami Masława¹⁶⁴ Mazowsze było dobrze zaludnione, dysponując pokazną siłą zbrojną, sprzymierzone w dodatku z Jaćwieżą, a być może i Litwą, miało stanowić, zdaniem wspomnianego wyżej badacza, poważną groźbę dla ks. Jarosława. Właśnie na mazowieckich ziemiach podobno zatrzymano w 1037 lub 1038 r. zsynchronizowany z czeskim pochód Rusinów na Polskę. Klęska ta z kolei przypuszczalnie zdecydowała o „odwróceniu przymierzy” i zawartej w 1039 r. umowie pomiędzy Odnowicielem a Jarosławem, której rezultatem stało się rozbicie Masława i włączenie Mazowsza z powrotem do Polski¹⁶⁵. Dopiero z okresu w jakieś pięćdziesiąt lat późniejszego mamy bardziej szczegółowe wiadomości, dotyczące roli Mazowsza w obrębie Polski (czasami Hermana i Krzywoustego).

Już wyżej wspominaliśmy o upadku znaczenia Płocka jako jednej ze stolic Polski po śmierci Bolesława Kędzierzawego w 1173 r. Jak pisał badający to zagadnienie Cz. Deptuła, „od 1194 r. ziemia mazowiecka, oddzieliwszy się politycznie od reszty kraju, zaczyna w wyniku swego położenia geograficznego i zacofania gospodarczego coraz bardziej separować się od innych dzielnic polskich i pozostawać za nimi w tyle pod względem kulturalnym”¹⁶⁶. Pogląd ten nie wydaje się w pełni słuszny, szczególnie jeśli chodzi o jego chronologię. Przecież pomimo śmierci Bolesława syn jego, Leszek, pozostawał pod opieką Kazimierza Sprawiedliwego, a jego dzielnica była w ścisłym związku z Małopolską. Wraz z bezpotomną śmiercią Leszka w 1186 r. Kazimierz przyłączył jego ziemie do swego państwa. Formalny rozdział nastąpił wprawdzie już w 1194 r., jednakże jeszcze w pierwszej połowie XIII w. idea jedności ziem polskich, opartej na Krakowie, nadal pozostawała żywa. Stąd też usilne zabiegi Kazimierzowego syna, Konrada I, by zawiązać Małopolską po śmierci brata, Leszka Białego. Właściwy partykularyzm Mazowsza zaczął się dopiero po podziale Konradowego państwa między sy-

¹⁶² Por. przyp. 49—52.

¹⁶³ Por. S. M. Kuczyński, Nieznany traktat, s. 268.

¹⁶⁴ Por. uwagi na ten temat T. Ładogórskiego, *Studia nad zaludnieniem*, s. 188.

¹⁶⁵ J. Bieniak, *Państwo Miecława*, s. 183.

¹⁶⁶ Por. Cz. Deptuła, *Krag kościelny*, s. 118.

nów¹⁶⁷. Jednym z przejawów prowadzonej przez Konrada i zakrojonej na szeroką skalę polityki był jego alians z książętami ruskimi, który kontynuowali zresztą jego synowie¹⁶⁸. Zawarty dla podjęcia wspólnej walki przeciw Prusom, Jaćwingom i Litwinom, którzy nękali Mazowsze i Ruś, przyniósł on w rezultacie niejedno zniszczenie państwu Konradowiców. Jak to sugerowała dawniejsza literatura, właśnie owe najazdy miały być m. in. przyczyną mazowieckiego zacofania¹⁶⁹. Na marginesie ogólnych uwag J. Baszkiewicza, minimalizującego rolę najazdów litewsko-pruskich, oraz przeciwnych sugestii A. Gieysztor¹⁷⁰ chcielibyśmy dorzucić jeszcze jedno spostrzeżenie. Otóż owe niszczycielskie najazdy, szczególnie w drugiej połowie XIII w., nie zdołały jednak podkopać ogólnopolskiej pozycji władców dzielnicy płockiej. Nie jest bez znaczenia, iż o przyjazne stosunki z Bolesławem II zabiegał zmierzający do zawiadnięcia Małopolską Wacław II, który wydał za Bolesława swoją siostrę Kunegundę (1291). Na niezależne stanowisko w stosunku do króla czeskiego mógł sobie Bolesław II tym bardziej pozwolić, iż wkrótce po bezpotomnej śmierci swego brata Konrada II (1294 r.) został on panem całego Mazowsza. W tej sytuacji stał się jednym z najpotężniejszych książąt ówczesnej Polski, zresztą wiernym sojusznikiem aż do śmierci w 1313 r. Władysława Łokietka¹⁷¹. Dopiero z chwilą ponownego podziału Mazowsza pomiędzy synów Bolesławowych: Trojdena I, Władysława II oraz Wacława (Wańka) rozpoczął się w stosunkach polsko-mazowieckich nowy okres, w którym dominującą rolę zaczęła odgrywać obawa tych władców przed inkorporacją¹⁷².

Bardzo niewiele wiemy na temat mazowieckiego separatyzmu w XIV i w pierwszej połowie XV w. Personalistyczny pogląd, sprowadzający rzecz całą do wyjątkowej żywotności miejscowych Piastów, nie może

¹⁶⁷ Por. choćby cytowane (R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski) *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. I, s. 168 nn.

¹⁶⁸ B. Włodarski, *Polska i Ruś*, s. 189 i n.

¹⁶⁹ Por. F. Kozłowski, *Dzieje Mazowsza*, s. 411 nn, oraz R. Grodecki, S. Zachorowski, J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. I, s. 257, 286, 311, 370.

¹⁷⁰ J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa*, s. 151 nn. Z kolei A. Gieysztor, *Działania wojenne* (por. przyp. 73), s. 5 nn, skłonny jest widzieć w najazdach litewskich czynnik istotnego zagrożenia dla Mazowsza, warunkujący nawet jego przeobrażenia strukturalne w postaci powstawania drobnorycerskiego osadnictwa o charakterze obronnym.

¹⁷¹ B. Włodarski, *Polska i Ruś*, s. 226 i n.

¹⁷² J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa*, s. 279, gdzie przeprowadza krytykę tych badaczy, którzy uważali, że dopiero zawarcie przez Łokietka przymierza z Litwą w 1325 r. miało wywołać wrogość książąt mazowieckich do niego; por. też J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy*, s. 281 nn.

wszystkiego wyjaśnić. Głębsze przyczyny utrzymywania się mazowieckiego separatyzmu tkwiły prawdopodobnie w całości stosunków zarówno ekonomicznych, jak i politycznych, które wytworzyły się pomiędzy Mazowszem i państwem zakonnym w XIV w. Poruszany już problem wejścia całego Mazowsza w orbitę ekonomicznych wpływów miast pruskich musiał, jak się zdaje, z góry przesądzić o kierunku polityki tego regionu, a zarazem o dążeniu do zachowania odrębności w stosunku do Polski, z którą w owym czasie łączyło je bardzo niewiele. Nawet takie miasta mazowieckie, jak Płock czy Warszawa, nie mówiąc już o mniejszych ośrodkach, zwracały się o pouczenie prawne nie gdzie indziej, jak do pozostającego pod władzą Krzyżaków Torunia¹⁷³. Pożyczki udzielane przez Zakon księżętom mazowieckim, zwłaszcza z linii płockiej¹⁷⁴, podsycaly niewątpliwie ten separatyzm, powodując nawet w konsekwencji jawnie antypolskie wystąpienia, jak to się zdarzyło z Siemowitem IV. Stopniowe odwrócenie sytuacji przyniosła dopiero klęska Zakonu pod Grunwaldem, nowe perspektywy ekonomiczne, jakie otworzyły się w związku z unią polsko-litewską i otwarciem szlaków handlowych na póln.-wschód, a nade wszystko polityczno-gospodarcze skutki pokoju toruńskiego w 1466 r. Jak się wydaje, właśnie te czynniki przygotowały grunt pod ponowną integrację ziem mazowieckich z Koroną. Wszystko, co się działo po roku 1466 w stosunkach politycznych polsko-mazowieckich (Rawa i Gostynin przyłączone zostały do Korony już w 1462 r.), były to już tylko kolejne etapy procesu nieuchronnej likwidacji mazowieckiej niezależności.

W związku z powyższą hipotezą ponownego zbadania wymagałoby zagadnienie faktycznych przyczyn oporu, jaki możni mazowieccy stawiali w latach 1526—1529 przy włączeniu Mazowsza do Korony. W dotychczasowej literaturze przyjmuje się, iż chodziło im o zachowanie praw i przywilejów, uzyskanych pod rządami mazowieckich Piastów. Wśród nich miało być m. in. (według mniemania Mazowsza) zwolnienie od obowiązku pospolitego ruszenia¹⁷⁵. Sprawa ta wydaje się o tyle mało istotna, iż za czasów książęcych szlachtę mazowiecką powoływano do służby

¹⁷³ L. Koczy, *Dzieje wewnętrzne Torunia do roku 1793*, *Dzieje Torunia*, Toruń 1933, s. 103.

¹⁷⁴ Por. choćby powszechnie znane fakty zastawienia Krzyżakom przez Siemowita IV powiatu wiskiego w 1383 r. za 7 tys. czerwonych złotych węgierskich czy też w 1397 r. Płońską za 2 tys. kóp groszy praskich i części ziemi zakroczymskiej za 5 tys. groszy praskich. Porównaj też rozliczne zapisy dotyczące mniejszych pożyczek udzielanych księżętom mazowieckim, zawarte w wydawnictwie Joachima, *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399—1409*, Königsberg 1896.

¹⁷⁵ O. Balzer, *W sprawie sankcji statutu mazowieckiego pierwszego z roku 1532*, *Rozprawy AU Wydz. Hist.-Filozof.* 1900, t. XL, s. 175 nn, oraz B. Sobol, *O podstawie prawnej w stosowaniu statutów i zwyczajów sądowych na Mazowszu w latach 1532—1540*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 1957, t. IX, z. 1., s. 45. nn.

wojskowej¹⁷⁶, a ponadto szlachta koronna miała znacznie większe uprawnienia. Był to więc raczej argument demagogiczny, wysunięty w konkretnej sytuacji, niż rzeczywista przyczyna oporu przeciwko inkorporacji.

Sprawą bardziej zrozumiałą jest natomiast dążenie panów mazowieckich do zachowania własnego odrębnego prawa, jak też stosujących je sądów¹⁷⁷. Niewykluczone, na co ostatnio zwrócił uwagę W. Pałucki, że przyczyną tego przywiązania do odrębności prawosądowych były wcale pokaźne dochody, jakie mazowieccy urzędnicy czerpali z wymiaru sprawiedliwości, większe niż w Koronie¹⁷⁸. Były to jednak raczej względy o charakterze doraźnym, a nie długofalowym. Przecież zaledwie w pięćdziesiąt lat po inkorporacji (1577 r.) zlikwidowano bez oporu resztki odrębności ustrojowych (urząd vicesgerenta)¹⁷⁹ i prawnych Mazowsza (zastąpienie Zводу praw mazowieckich przez znacznie mniej obszerne Excerpta mazowieckie)¹⁸⁰. Prawdopodobnie wyjaśnienie zagadki mogłyby ułatwić dalsze badania stosunków politycznych Habsburgów i Polski na przełomie XV i XVI w. Jak to podkreślał ostatnio M. Biskup, antyjagiellońska polityka Maksymiliana I objęła swym zasięgiem również Mazowsze, gdzie podsycali oni antypolskie, separatystyczne tendencje¹⁸¹, zarówno pod rządami Konrada III (1462—1503), jak i następnie jego żony księżnej wdowy Anny (1504—1518).

IX. Podsumowanie

Przystępując do podsumowania naszych obserwacji, nie będziemy rekapitulować płynących z nich wniosków szczegółowych. Zatrzymamy się natomiast na chwilę przy ogólnym obrazie średniowiecznego Mazowsza, jaki się wyłania z naszych analiz:

¹⁷⁶ Por. S. Russocki, Nadania ziemi, s. 112, gdzie przytoczono również odpowiedni fragment statutu ks. Bolesława IV w tej sprawie.

¹⁷⁷ Pisał o tym S. Russocki, Z dziejów prac przygotowawczych do ostatecznej redakcji zводу prawa mazowieckiego z 1540 r., „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1957, t. IX, z. 1, s. 9 nn i s. 28, oraz cyt. artykuł B. Sobola (O podstawie prawnej), gdzie dowodzi on, iż tzw. pierwszy statut mazowiecki z 1532 r., zwany też zwołem Prażmowskiego, nigdy nie uzyskał sankcji królewskiej.

¹⁷⁸ Por. W. Pałucki, Studia nad uposażeniem, s. 101 nn.

¹⁷⁹ W. Pałucki, tamże, s. 244, gdzie prostuje on mylne stwierdzenie autorów t. II Historii państwa i prawa Polski do roku 1795 (s. 212), jakoby urząd vicesgerenta miał być zniesiony już w 1540 r.

¹⁸⁰ Por. S. Kutrzeba, Historia źródeł dawnego prawa polskiego, t. II, Lwów 1926, s. 20 i n.

¹⁸¹ M. Biskup, Materiały do stosunków habsbursko-mazowieckich na przełomie XV—XVI w. w archiwach austriackich, „Przegląd Historyczny” 1968, t. LIX, z. 2, s. 272 nn.

1. Wczesnośredniowieczne (XI—XII w.) Mazowsze miało warunki wyjściowe do rozwoju stosunków feudalnych zbliżone do pozostałych ziem Polski, z wyjątkiem może Małopolski, która już od pierwszych wieków n.e. przodowała w rozwoju ekonomiczno-politycznym¹⁸².

2. Według wszelkiego prawdopodobieństwa już w ramach państwa polskiego aż po koniec XII w. Mazowsze odgrywało, a szczególnie jego część zachodnia, wcale poważną rolę polityczną. Występujący tam możni feudałowie stanowili część ogólnopolskiej grupy możnowładczej.

3. Początków mazowieckich odrębności czy nawet opóźnienia gospodarczego dopatrywalibyśmy się dopiero gdzieś w wieku XIII i XIV. Na pogłębienie się tych zjawisk wpłynąć mógł dodatkowo fakt kolonizacji w XIV i XV w. peryferii północno-wschodnich.

4. W wyniku powyższych ustaleń stajemy wobec następującego dylematu: skoro jakiś region, nawet odizolowany od otoczenia, nie przestaje się dalej rozwijać, będziemy mieli do czynienia jednocześnie z opóźnieniem, a zarazem jak gdyby ze „skrzywieniem” rozwoju stosunków feudalnych na Mazowszu (m. in. słabszy rozwój, dekoncentracja w miejsce koncentracji własności feudalnej).

Wydaje się pewne, że cała rozważana tu problematyka należy do zagadnień teorii nierównomierności rozwoju ekonomicznego w skali regionalnej. Sprawy te, tak żywo dyskutowane dziś przez ekonomistów¹⁸³, są chyba znacznie starsze niż doba kapitalizmu. Wydaje się, iż w sytuacji, kiedy nauka nasza podejmuje coraz śmielej badania nad genezą różnic ekonomicznych i społecznych między poszczególnymi grupami państw w Europie¹⁸⁴, czy też nawet próbuje konstruować ogólną teorię ekonomiczną feudalizmu¹⁸⁵, należałoby pomyśleć i o podjęciu badań nad

¹⁸² W. Hensel, *Polska przed tysiącem lat*, Wrocław 1960, s. 37 nn; S. Trawkowski, *W sprawie powstania*, *szczegól.* s. 533 nn, a także J. Topolskiego, *Dzieje Wielkopolski*, t. I, s. 97 nn.

¹⁸³ Ogólny przegląd problematyki oraz ważniejszej literatury zagranicznej i polskiej, patrz: B. Winiarski, *Aktywizacja regionów gospodarczo nierozwiniętych*, Warszawa 1961, s. 5 nn.

¹⁸⁴ Mamy tu na myśli szczególnie następujące prace: M. Małowist, *O niektórych cechach rozwoju gospodarczego i społecznego krajów nadbałtyckich w XV—XVII w.* (podsumowanie licznych poprzednich studiów), VIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich; *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1960, s. 81 nn; B. Zientara, *Z zagadnień spornych tzw. „wtórnego poddaństwa” w Europie środkowej*, „Przegląd Historyczny” 1956, t. XLVII, z. 1, s. 3 nn; H. Samsonowicz, *Polska w gospodarce europejskiej późnego średniowiecza*; J. Kłoczowski, *Polska w kulturze europejskiego późnego średniowiecza*, *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie, Referaty I*, Warszawa 1968, s. 90 nn; 107 nn.

¹⁸⁵ Por. W. Kula, *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego. Próba modelu*, Warszawa 1962.

genezę zróżnicowania regionalnego w obrębie samej Polski. Historia Mazowsza jest z tego punktu widzenia szczególnie interesująca. W badaniach takich trzeba będzie przede wszystkim „skodyfikować” elementy, które decydowały o istocie feudalnego układu ekonomicznego zarówno w samej Polsce, jak i na Mazowszu¹⁸⁶. Poza tym rzeczą niezbędną będzie również ukazanie roli czynników „pozaekonomicznych” w procesie różnicowania się regionów, na co zwracał uwagę wybitny znawca tej problematyki G. Myrdal¹⁸⁷.

Nie roszcąc sobie pretensji do rozwiązania tej skomplikowanej problematyki (na poszczególne jej elementy wskazywaliśmy w toku naszych rozważań), chcielibyśmy na przykładzie Mazowsza zwrócić jeszcze uwagę na jeden nader istotny w procesie wzrostu „czynnik pozaekonomiczny”, mianowicie na rolę państwa. Już J. Bardach w uwagach na temat polskiego państwa wczesnopiastowskiego poświęcił temu zagadnieniu nieco uwagi, precyzując z grubsza najważniejsze dziedziny oddziaływania państwa feudalnego na jego bazę ekonomiczną¹⁸⁸. W związku z powyższym można, jak się zdaje, zaryzykować twierdzenie, iż to spadek politycznego znaczenia Mazowsza od połowy XIII w. miał poważny wpływ na zahamowanie w skali lokalnej procesów feudalizacyjnych. Odwrotnie, w sto lat potem mądra polityka wewnętrzna Siemowita III i jego synów zmierzała do gospodarczej aktywizacji regionu. Inna oczywiście sprawa, czy zamierzenia te zawsze się udawały. Dwieście lat odrębnego, przebiegającego w nie najlepszych warunkach naturalnych i geopolitycznych życia ekonomiczno-społecznego nie mogło pozostać bez śladu i nie pogłębić różnic istniejących ewentualnie wcześniej pomiędzy Mazowszem i innymi częściami Polski¹⁸⁹. Wszystkich tych odrębności nie zdołała zlikwidować, szczególnie w strukturze społecznej, również działalność władz polskich, rozciągnięta na inkorporowane definitywnie w 1526 r. Mazowsze.

SUMMARY

Masovia which covers a central-northern region of Poland, did not appear in a fuller light source material until the 14th century, after it had lived, ruled by an indigenous branch of the Piast dynasty, up to 1526 its political existence independent of the Polish crown. At those times Masovia differed in many

¹⁸⁶ Por. Tamże, s. 12 nn.

¹⁸⁷ G. Myrdal, *Teoria ekonomii a kraje gospodarczo nierozwinięte*, Warszawa 1958, s. 30 i 40.

¹⁸⁸ J. Bardach, *L'Etat polonais*, s. 307 nn.

¹⁸⁹ Por. „Acta Baltico-Slavica” 1964, t. I, s. 189 nn, głos w dyskusji S. Russockiego na I Konferencji Nauk Historycznych w Białymstoku.

ways from other parts of Poland which gradually were coalescing into a whole under the rule of an established monarchy. In the first place, much less pronounced was in Masovia the evolution of a class of large land owners; particular numerous, on the other hand, was the local minor gentry, many of whom were very poor and had to work their leaseholds themselves. This gentry constituted a compact agglomeration of settled families among whom actual or imaginary genealogical linkings were of dominant importance. Much slower than in the Polish Kingdom rose the privileged position of the local knighthood which much later turned into a class of nobility. The result of this retarded development of feudalism found its specific expression in the position of part of the Masovian peasant class. Since a large part of this class was independent of manorial rule, the peasants were enjoying personal freedom and were legally subject to the authority of State courts of justice. During the period in which leaseholding flourished, the Masovian peasants arranged their relation to the land owners by a contract which granted them an almost unlimited tenency of the area on which they had settled. Less favorable than in other parts of Poland was in Masovia the development of the towns into centres of handicraft and trade; the same applied to their particular autonomous evolution, for all the manifold efforts of local dignitaries toward furthering economic progress of their regions. Remarkable was also, that class division between gentry and urban population was less acute in Masovia. Finally worth mentioning is that the political system of Masovia and its laws upheld many a specific, to some extent even archaic, feature patterned upon 15th century conditions.

Up to this day an important matter of dispute is the outset and the chronological series of the events enumerated above. In the relevant, for the most part written in the inter-war period, literature the concept was put forward that within Polish lands of the 14th and 15th centuries Masovia was representing a peculiar reservation of social conditions corresponding to the early evolutionary stage of feudalism, conceived as socio-economic pattern (K. Tymieniecki).

The author intends to look upon these matters from a different point of view. Following up his opinion he endeavours in the successive eight chapters of his paper to give first a general survey of the historiography which has appeared up to now. Next, in greater detail, he presents a tentative balance of all what is known and what can be interpreted from recent research with regard to the following domains: original settlement and population density, introduction of christianity and framework of church organization, processes of feudalism developing among the people and gradually creating a separate class, evolution and significance of towns as economic centres and as separately organized human agglomerations; further, the question how the Masovian State was organized while it was politically independent and how its legislature was operating and, finally, certain aspects of the political history of Masovia.

In summing up the author arrives at the conclusion based on the results of the most recent fractional research and on his own studies, that Masovia entered the period of feudalism at about the same time and under similar conditions as the remaining parts of Poland and, especially, as Greater Poland of the 10th and 12th centuries. The date of Masovia's „birth” and the origin of the agencies which led to its local diverse features and even to a certain delay in its evolution should not be expected to be found until the 13th century, the period in which processes of disintegration, a certain break-up into districts, set in on an all-Poland scale. This was the time when Masovia was as if outside the main current of political

events and of the socio-political transformations which were predominantly taking place in Lesser Poland and in Silesia. The 200 —year period (1320—1526) in which Masovia had been independent of Poland, contributed to emphasizing and intensifying the then developing dissimilarities.

When it comes to the factors which perpetuated Masovia's political separateness in spite of the close ethnic and cultural bonds it was maintaining with Poland, these factors seem to have had their effect on a variety of planes. Undoubtedly one of these was the anti-Polish and anti-Jagellonian policy pursued by the Teutonic Order and, afterwards, the Habsburg dynasty which always strove to fan all sort of separatist tendencies. A further plane seems to have been the personal prerogatives of the local class of executing officials, the minor gentry, and the nobility. Because they owed their social position and their elevated income to their occupying official positions derived simultaneously from several centres of the ducal régime, these local autocrats were justified in fearing in their country's integration into Poland a danger to their existence as a privileged group. Particularly alluring for proclaiming this attitude was to them the struggle for upholding, even after Masovia had officially become part of Poland, the separate legal statutes and, in consequence, an autonomous organization of the courts of justice from which offices it was possible to gain the highest personal incomes.

Wzrost w tym społeczeństwie wydatnie portycjonalny — jak się wy-
kazuje do czasu PRL i ról narodowych, przebiegał w 1970 r. na terenie
woj. warszawskiego w warunkach wysokiej aktywności w sferach jego
działalności. Była to kampania polityczna przeprowadzana w pod-
jętym roku 25-lecia Polski Ludowej, po V Zjeździe Polskiej Zjedno-
czonej Partii Robotniczej, który ocenił dotychczasowy dorobek i schwytał
kierunki dalszego wszechstronnego rozwoju socjalistycznej Polski.

W warunkach woj. warszawskiego sprawy intensywnego rozwoju spo-
łeczno-gospodarczego, doskonalenie strukturalnego ról narodowych, trans-
formacja całego społeczeństwa do udziału w zarządzaniu i rozwijaniu go-
spodarki stanowiły główne problemy, wokół których koncentrowała się
kampania wyborcza. Tym też sprawom sprężała uwagę państwa i
opublikacja. Na uwagę ich szczególności, ich rozwój i polityczny sygnali-
zacja, charakteryzując sytuację społeczeństwa-gospodarczego i polityczny w wo-
jewództwie w okresie przeprowadzania wyborów.

Dorobek w okresie 4-letniej kadencji rad
narodowych podstawy do nakreślenia programu
dalszego rozwoju województwa

Z okazji dnia 1969 r. upamiętnia i szlachetnie sędziwy PRL i ról
narodowych. Był to okres dla woj. warszawskiego: somyński ze względu
na tryb tempo rozwoju gospodarki, a szczególnie przynosił własny
postęp w dziedzinie warunków bytowych mieszkańców, wyborczym